

Protokół nr XXII/04
z XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 25 marca 2004 r.
w sali Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołu z XX sesji Rady Miejskiej.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).
8. Ustalenie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Mosina (uchwała).
9. Przyjęcie sprawozdania z realizacji „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2003” (uchwała).
10. Uchylenie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina (uchwała).
11. Zatwierdzenie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego” (uchwała).
12. Przystąpienie do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego w Mosinie w rejonie ulic Strzeleckiej i Łazienkiej (uchwała).
13. Przystąpienie do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:
 - a) Mosina, rejon ul. Strzeleckiej i Krasickiego, działki o nr ewid.: 2713/1, 2719/34, 2719/23, 2724/1 i część działki o nr ewid. 2717 (uchwała);
 - b) Baranówko, części działek o nr ewid.: 29 i 155 (uchwała);
 - c) Czapury, działki o nr ewid.: 223/1, 224, 227, 226/1, 228/1, 229/1, 235/41, 235/42, 235/43, 235/44, 235/45, 235/46, 235/47, 235/6, 236/7, 235/8, 235/9, 236, 237, 238, 239/3, 239/4, 239/5, 239/7, 239/8, 239/9, 239/10, 241/1 i 242/1 (uchwała);
 - d) Daszewice, działki o nr ewid.: 355, 359, 360 i 361 (uchwała);
 - e) Radzewice, działki o nr ewid.: 48/1 do 48/9, 32 i część działki o nr ewid. 31 (uchwała).
14. Przyznanie Medalu Rzeczypospolitej Mosińskiej (uchwała).
15. Zmiany w składzie komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie (uchwała).
16. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 25 lutego do 24 marca 2004 r.
17. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
18. Zapytania i wnioski radnych.
19. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:

do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji dokonał o godzinie 16.05 Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, który powitał radnych, zaproszonych gości oraz przybyłych mieszkańców Gminy Mosina.

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 19 radnych, co stanowi 90,48% ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie.

Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Na sesję zostali zaproszeni goście, których *lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Magdalena Wojciechowska,
- 2) Ryszard Rybicki.

W związku z tym, że radna Magdalena Wojciechowska oraz radny Ryszard Rybicki przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie, 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, wybrała radną Magdalenę Wojciechowską oraz radnego Ryszarda Rybickiego do pełnienia funkcji członków Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

do punktu 4. – Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby funkcję nadzorującego sporządzenie protokołu z XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie pełnił radny Tomasz Żak. W związku z tym, że wyżej wymieniony radny wyraził zgodę na tę propozycję, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał jego kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie, 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, wybrała radnego Tomasza Żaka do nadzorowania sporządzenia protokołu z XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 5. – Przyjęcie protokołu z XX sesji Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że protokół z XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdziła to swoim podpisem radna Krystyna Sakwa-Jakubowska nadzorująca sporządzenie protokołu.

W trakcie trwania tego punktu porządku obrad na salę obrad przybył radny Jerzy Falbierski, tak więc odtąd w dalszym ciągu XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie brało udział już 20 radnych.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował przyjęcie protokołu z XX sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

do punktu 6. – Ustalenie porządku obrad.

Proponowany porządek obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony, radni otrzymali wraz z zaproszeniami na tę sesję.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że w ramach autopoprawki otrzymał wniosek Burmistrz Zofii Springer o wykreślenie z proponowanego porządku obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie punkt 10, gdyż jego temat będzie jeszcze przedmiotem wspólnego posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego, a następnie kolejnej sesji Rady Miejskiej

w Mosinie. Zaproponował też, aby z proponowanego porządku obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie wykreślić punkt 14, ponieważ Kapituła Medalu Rzeczypospolitej Mosińskiej nie udało się dokonać wyboru kandydatów do przyznania tego odznaczenia przez Radę Miejską. Zapewnił przy tym, że punkt ten będzie przedmiotem obrad podczas następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie. W związku z tym zaproponował, aby Rada Miejska w Mosinie przyjęła oba wyżej wymienione wnioski. Powiadomił także, że Burmistrz Zofia Springer złożyła także wniosek, aby w dniu dzisiejszym Rada Miejska rozpatrzyła jeszcze 4 projekty uchwał w sprawie zmian uchwał dotyczących przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, które zostały przyjęte na poprzedniej sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak zwrócił uwagę, że ostatni paragraf uchwał, które miałyby w dniu dzisiejszym zostać zmienione przez Radę Miejską w Mosinie, otrzymał brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia o podjęciu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu, zgodnie z wymogami art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717)”. Zapis ten wziął się stąd, że Wielkopolski Ośrodek Kształcenia Samorządu Terytorialnego w Poznaniu uznał, iż uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego są prawem miejscowym, ale powinny być ogłaszane nie w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego, tylko w sposób zwyczajowo przyjęty poprzez obwieszczenie w miejscowej prasie. Wojewoda Wielkopolski jest jednak innego zdania, w związku z czym wszczął w tej sprawie postępowanie nadzorcze. Uważa on bowiem, że tego rodzaju uchwały wchodzi w życie z dniem ich podjęcia. W związku z tym, jeśli Rada Miejska w Mosinie tych uchwał nie zmieni, to Wojewoda Wielkopolski wyda rozstrzygnięcie nadzorcze stwierdzające nieważność przedmiotowego zapisu i powstanie konieczność zastosowania związanej z tym procedury. Chcąc uniknąć spowolnienia procedury uchwalania tych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, Rada Miejska w Mosinie musi podjąć uchwały o przystąpieniu do ich sporządzenia z zapisem, że wchodzi one w życie z dniem podjęcia.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wnioski o wprowadzenie do proponowanego porządku obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie punktów dotyczących 4 projektów uchwał w sprawie zmiany uchwał o przystąpieniu do sporządzenia: zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła wniosek w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”. W związku z tymi zmianami dotychczasowy punkt 11 proponowanego porządku obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie otrzymuje numer 10, punkt 12 – numer 11, a punkt 13 – numer 12. Natomiast punkt 13 otrzymuje brzmienie: „Zmiany uchwał o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej w Mosinie: a) Mosina, rejon ul. Wodnej (uchwała); b) Mosina, rejon ul. Wodnej, działka o nr ewid. 514 (uchwała)”, a punkt 14: „Zmiany uchwał o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego: a) działka o nr ewid. 1829 w Mosinie (uchwała), b) terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie (uchwała)”. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, w ten sposób został ustalony porządek obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołu z XX sesji Rady Miejskiej.

6. Ustalenie porządku obrad.
7. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).
8. Ustalenie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Mosina (uchwała).
9. Przyjęcie sprawozdania z realizacji „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2003” (uchwała).
10. Zatwierdzenie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego” (uchwała).
11. Przystąpienie do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego w Mosinie w rejonie ulic Strzeleckiej i Łaziennej (uchwała).
12. Przystąpienie do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:
 - a) Mosina, rejon ul. Strzeleckiej i Krasickiego, działki o nr ewid.: 2713/1, 2719/34, 2719/23, 2724/1 i część działki o nr ewid. 2717 (uchwała);
 - b) Baranówko, części działek o nr ewid.: 29 i 155 (uchwała);
 - c) Czapury, działki o nr ewid.: 223/1, 224, 227, 226/1, 228/1, 229/1, 235/41, 235/42, 235/43, 235/44, 235/45, 235/46, 235/47, 235/6, 236/7, 235/8, 235/9, 236, 237, 238, 239/3, 239/4, 239/5, 239/7, 239/8, 239/9, 239/10, 241/1 i 242/1 (uchwała);
 - d) Daszewice, działki o nr ewid.: 355, 359, 360 i 361 (uchwała);
 - e) Radzewice, działki o nr ewid.: 48/1 do 48/9, 32 i część działki o nr ewid. 31 (uchwała).
13. Zmiany uchwał o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej w Mosinie:
 - a) Mosina, rejon ul. Wodnej (uchwała);
 - b) Mosina, rejon ul. Wodnej, działka o nr ewid. 514 (uchwała).
14. Zmiany uchwał o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - a) działka o nr ewid. 1829 w Mosinie (uchwała),
 - b) terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie (uchwała).
15. Zmiany w składzie komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie (uchwała).
16. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 25 lutego do 24 marca 2004 r.
17. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
18. Zapytania i wnioski radnych.
19. Zakończenie sesji.

do punktu 7. – Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że zmiany w dotacjach oraz przychód z tytułu umorzenia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej są powodami proponowanych zmian w budżecie Gminy Mosina na rok 2004.

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły związane z projektem uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2004.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens powiadomił, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała proponowane zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2004 – 6 głosami „za”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, wniosków i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2004. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/181/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 8. – Ustalenie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Mosina (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że przyjemnie jest mieszkać i żyć w uporządkowanym, czystym otoczeniu. Jednak codzienność Gminy Mosina to przebywanie wśród śmieci, psich odchodów na chodnikach i „podziwianie” pomysłowości mieszkańców mosińskiej gminy w zakresie wynajdywania miejsc do gromadzenia śmieci. Pojemnik na śmieci i bezodpływowe szambo to wyposażenie już wielu działek, a mieszkańcom Gminy Mosina nieobca jest już segregacja śmieci. Koniecznym jest jednak ujęcie tych wszystkich spraw, związanych z ładem i porządkiem w jednym dokumencie, którym jest „Regulamin utrzymania porządku i czystości na terenie Gminy Mosina”. Regulamin ten nie jest „antidotum i receptą”, ale jest dokumentem określającym obowiązki mieszkańców mosińskiej gminy i jednocześnie informacją, jakiego typu reperkusje, czy kary, mogą ich spotkać w wyniku nie przestrzegania ogólnie przyjętych zasad związanych z utrzymaniem porządku i czystości.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa przedstawił szczegóły związane z projektem uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Mosina. Poinformował przy tym, że Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa rozpatrując projekt uchwały w powyższej sprawie w brzmieniu, w którym otrzymali go radni w materiałach na XXII sesję Rady Miejskiej w Mosinie, zgłosiła do niego poprawki, przyjęte następnie przez Burmistrz Zofię Springer jako autopoprawki. Są to poprawki w § 6 projektu „Regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Gminy Mosina”: w jego ust. 3 pkt a) zamiast wyrazu „może” wprowadzono wyraz „musi”; w jego ust. 3 pkt b) skreślono wyraz „dodatkowo”; w jego ust. 3 pkt c) zamiast wyrazu „stosowanie” wprowadzono wyraz „stosowania”; a pomiędzy wyrazami „oraz” i „szczelności” wprowadzono wyraz „zapewnienie”; w jego ust. 3 pkt d) zamiast wyrazów „natychmiastowe usuwanie” wprowadzono wyrazy „natychmiastowego usuwania”; a w jego ust. 3 pkt e) zamiast wyrazu „przestrzeżenie” wprowadzono wyraz „przestrzegania”. Natomiast Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wprowadził do projektu „Regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Gminy Mosina” poprawkę polegającą na wykreśleniu w jego § 3 ust. 1 wyrazu „komunalnych”.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie poświęciła sprawie projektu „Regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Gminy Mosina” jedno swoje posiedzenie, podczas którego bardzo szczegółowej analizie został poddany każdy jego paragraf. Zgłosiła ona do tego projektu szereg poprawek i pod warunkiem ich przyjęcia jednogłośnie – 7 głosami „za” zaopiniowała pozytywnie projekt „Regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Gminy Mosina”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski podziękował Burmistrz Zofii Springer, Zastępcy Burmistrza Stanisławowi Dębcowi i Bogusławowi Baraniakowi z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa za dobrą współpracę podczas rozpatrywania projektu „Regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie Gminy Mosina”, gdyż dzięki temu, że wszystkie zaproponowane przez komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie poprawki zostały przyjęte jako autopoprawki, nie ma obecnie konieczności rozpatrywania tych poprawek.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/182/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 9. – Przyjęcie sprawozdania z realizacji „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2003” (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że alkohol, będący używką często umilającą życie, jest, w przypadku jego nadużywania, źródłem choroby i wielu problemów. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nałożyła na gminy obowiązek corocznego przygotowania gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Programy takie od kilku lat realizowane są również w Gminie Mosina. Przygotowuje je i nadzoruje, uczestnicząc również w ich realizacji, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Mosinie.

Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Mosinie Alina Jasińska przedstawiła szczegóły dotyczące sprawozdania z realizacji „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2003”.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Krystyna Sakwa-Jakubowska poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie po dokładnym zapoznaniu się ze sprawozdaniem z realizacji „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2003” i przeprowadzonej dyskusji na jego temat, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens powiadomił, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie nie wniosła uwag do rozliczenia finansowego „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2003”, przyjmując ten wniosek jednogłośnie – 6 głosami „za”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2003”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/183/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 10. – Zatwierdzenie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótka, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego” (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że przedłożony Radzie Miejskiej w Mosinie do zatwierdzenia projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmuje tylko część terenu, który wchodził w zakres propozycji wprowadzenia jednolitego ładu przestrzennego w rejonie całego Pożegowa.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski stwierdził, że zatwierdzanie projektu niniejszej uchwały nie jest niczym innym, jak tylko procedurą, do której realizacji rada gminy jest zobowiązana. Rada gminy bowiem podejmuje uchwały, które przedstawia burmistrz w świetle realizacji art. 7 ustawy o samorządzie gminnym. Przypomniał też, że obecnie za zmienionymi już ustaleniami ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jego art. 3 kształtuje ocenę rady gminy nie pod kątem pojedynczego wniosku, czy jednej ulicy, fragmentu, ale zobowiązuje do kształtowania ładu przestrzennego, a tym samym pewnej polityki. Odczytał przy tym zapis wyżej wymienionego artykułu wskazanej ustawy. Stwierdził także, że przyjmując takie rozwiązanie w świetle ocen, które dotyczyły zgłaszanych wniosków, tego, co dotyczy aktualnej oceny zleconej w ramach opracowywanej ekofizjografii, tych wszystkich problemów dotyczących części Pożegowa, zarówno tej „na górze” ul. Skrzyneckiej, jak i tej „na dole”, Burmistrz Zofia Springer

przedkłada w dniu dzisiejszym opracowany projekt „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”. Jest to część tej powierzchni, która będzie stanowiła o polityce dotyczącej tej części miasta Mosina. Burmistrz Zofia Springer rozumie bowiem kształtowanie ładu przestrzennego terenów – nie fragmentarycznie, tylko kompleksowo. W dalszych opracowaniach, po zrealizowaniu ekofizjografii, nastąpi przygotowanie dalszych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, aby Pożegowo, będące częścią miasta Mosina, było zagospodarowane w ładzie przestrzennym.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim posiedzeniu w dniu 16 marca br. 6 głosami „za” zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie 5 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw”, zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że w dniu 24 marca br. wpłynęły do Burmistrza Gminy Mosina i do Rady Miejskiej w Mosinie pisma mieszkańców terenów objętych projektem uchwały w powyższej sprawie, które dotyczą treści tejże uchwały. Pismo skierował p. Jan Jankowski i p. Paweł Jankowski, którzy wnioskuje o to, aby zarówno w porządku obrad dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, jak i w tekście uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”, został wpisany faktyczny zakres tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, czyli obejmujący teren pomiędzy: ul. Skrzynecką, ul. Pożegowską, zachodnią granicą działki nr 198 a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego. Dotyczy to §1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 12 projektu uchwały w powyższej sprawie oraz uzasadnienia i załącznika, z którego miałyby ponadto zostać usunięta strzałka sugerująca dalszy przebieg drogi poza granicą zatwierdzenia planu. *Pismo to stanowi załącznik niniejszego protokołu.* Powiadomił też, że pisma o tej samej treści skierowali do Rady Miejskiej w Mosinie i Burmistrza Gminy Mosina: p. Franciszek Zawadzki, p. Kryścia i Ryszard Lemiesz, p. Renata i Witold Jankowiakowie oraz Halina Zawadzka-Pietruszewska. Odczytał przy tym treść jednego z tych pism, które *stanowią załączniki niniejszego protokołu.* Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zapewnił, że znane mu są pisma, o których mówił Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski. Podkreślił też, że przedstawiony „Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmujący część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego” jest jednym z elementów polityki przestrzennej Gminy Mosina. W związku z tym nazwa tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego niczego nie zmieni. Nie chodzi bowiem o takie szczegóły, tylko

o powierzchnię, która w ocenie urbanistów, w ocenie układów komunikacyjnych, w ocenie wszystkich obecnych mieszkańców tego terenu, w przyszłości inwestujących, po latach będzie stanowiła część uporządkowanego miasta. Tak więc przedmiotowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jest początkiem pewnej drogi, którą dla tej części miasta samorząd powinien wypracować. Stwierdził przy tym, że jest wnioskiem daleko idącym określenie, czy strzałką można się kierować w danym kierunku, czy nie. Wyraził także przekonanie, że obawy wnioskodawców, iż zostaną naruszone ich prawa własności, są zbędne, ponieważ nie dojdzie do żadnej realizacji bez zgody właścicieli w sposobie zajmowania, wykorzystania ich terenu. Natomiast samorząd, który jest odpowiedzialny za politykę przestrzenną, ma określić, co będzie na tym terenie i w dniu dzisiejszym Burmistrz Zofia Springer przedkłada taki wniosek. Jego zdaniem problemy, które powstają w decyzjach, są skutkiem przeciwstawnych wniosków mieszkańców danych terenów. Obecnie ustawodawca przesądził o tych ustaleniach, „mówiąc” o tzw. celu publicznym. Stwierdził również, że problemem Pozegowa nie jest tylko ten fragment, który obecnie został opracowany, tylko cały stok, który jednych interesuje „na górze”, a innych – „na dole”. Dopiero wtedy, kiedy zostanie opracowany cały miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i okaże się, że ta substancja miejska wymaga uporządkowania układu komunikacyjnego, który został określony w planie, a spotyka się z protestem właścicieli, to wtedy zadziała „instytucja celu publicznego”. W dniu dzisiejszym Rada Miejska w Mosinie ma przyjąć „Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmujący część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pozegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”, który w ocenie radnych, jest wizją dnia dzisiejszego i przyszłości Pozegowa. Jego zdaniem nie należy wnosić w tak precyzyjny sposób o zmianę ul. Krótkiej na granicę działki, gdyż użyte w tym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego sformułowania określają powierzchnię, która jest rozpatrywana. Wyraził przy tym przekonanie, że to nigdy nie zmieni istoty rzeczy, nawet, jeśli zostaną użyte inne określenia. Można obecnie określić, że jest to częściowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina – Pozegowa.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się o wyjaśnienie do Radcy Prawnego Zygmunta Kmiecika, w jakiej formie powinna obecnie procedować Rada Miejska w Mosinie nad przekazanymi przez mieszkańców wnioskami, gdyż zostały one złożone bardzo późno i nie mogły ich rozpatrzyć komisje stałe Rady Miejskiej.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik wyraził przekonanie, że ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym zawiera bardzo sformalizowaną i długotrwałą procedurę. Stwierdził przy tym, że był czas, który już dawno minął, na składanie wniosków, zarzutów i protestów. W związku z tym obecnie nie ma już w ogóle o czym mówić.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz poinformował, że w dynamice każdego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego są pewne procedury, które „mówią”, w jaki sposób należy go oznaczać. Zakres terenu, który jest objęty danym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, musi być ujęty w części graficznej tego planu. W „małych” miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego jest to dodatkowo określane konkretnymi działkami, choć nie jest to wymóg obligatoryjny, gdyż czasami miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego obejmują tylko część terenu „wyjściowego”. Natomiast istnieje obowiązek granicznego określenia zakresu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Określenie danego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nazwą taką, czy inną, jest tylko pomocne, jako określenie zwyczajowe dla niego. Nie określa to bowiem obszaru danego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że rozumie, iż zakres „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy

ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego” został określony uchwałą „wywołującą” jego opracowanie. Natomiast na dzień dzisiejszy można przyjąć w ten sposób, że ingerencja urbanistyczna, czyli zmiany w sposobie użytkowania gruntu zostały zaproponowane jedynie na obszarze mieszczącym się między ul. Skrzynecką, ul. Pożegowską, zachodnią granicą działki nr 198 a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego, natomiast pozostała część terenu, określonego nazwą projektu wyżej wymienionego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, pozostaje bez zmian. Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann zwróciła uwagę, że uchwała o przystąpieniu do sporządzenia tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmowała cały teren pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego, natomiast już przygotowany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obejmuje jedynie jego część – zgodnie z załącznikiem graficznym.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że potwierdzeniem tego sposobu informowania, czy działania, jest część graficzna projektu uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”. Jest bowiem na niej część wyraźnie oznakowana granicą obszaru objętego planem i część obszaru wyznaczona granicą zatwierdzenia planu.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz powiadomił, że każdy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ma część graficzną i opisową. Z kolei każda jednostka graficzna, ujęta w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, musi mieć odniesienie do części opisowej. Tak więc jeżeli jakiś teren znajduje się poza granicami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, to na nim nie będzie żadnej symboliki określającej przeznaczenie.

Radna Małgorzata Twardowska wyraziła radość, że Zastępcy Burmistrza Bogdanowi Robakowskiemu znane są pisma, o których mówił Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, natomiast ubolewa, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa nie miała okazji się z nimi zapoznać. Stwierdziła przy tym, że z wielką ostrożnością podchodzi ona do tego tematu, tym bardziej, iż obok znajdują się grunty rolnicze. Wyraziła też przekonanie, że protesty tych osób dotyczą tego, iż obawiają się one, że ograniczy się im w pewnym stopniu dotychczasowe użytkowanie ich własności. Stwierdziła także, że pochopność podejmowania takich decyzji powoduje to, iż ci ludzie czują się zagrożeni. Jej zdaniem byłoby zasadne to, co powiedział Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz, że przystąpienie do tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie powoduje jakichkolwiek ingerencji w tereny tych osób. Natomiast świetnym zabezpieczeniem byłby jakiś pas zieleni buforowej, który jednoznacznie ogranicza tereny przeznaczone pod budownictwo, a zabezpiecza tereny dotychczas przeznaczone pod uprawy polowe. Wyraziła przy tym przypuszczenie, że w takiej sytuacji Rada Miejska w Mosinie prawdopodobnie znalazłaby consensus w tej sprawie i te pisma, które odczytał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie, zapewne nie wpłynęłyby. Stwierdziła również, że Rada Miejska w Mosinie jest po to, aby służyć mosińskiemu społeczeństwu, znajdowała jakiś ład przestrzenny, ale za przyzwoleniem tych mieszkańców. Jej zdaniem troską Rady Miejskiej w Mosinie powinno być znalezienie wspólnego rozwiązania, dobrego zarówno dla rozwoju Gminy Mosina, jak i dla nie przeszkadzania mieszkańcom w prowadzonej przez nich działalności.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa nie otrzymała przedmiotowych pism do rozpatrzenia, ponieważ wpłynęły one 23 i 24 marca br. W związku z tym postanowił on zaprezentować je na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Tomasz Żak stwierdził, że zna powiedzenie, iż nieznanomość prawa nie zwalnia od odpowiedzialności, ale to, że zainteresowani mieszkańcy złożyli pisma, o których jest mowa, w dniu wczorajszym, jego zdaniem, powinno to być przedmiotem konsultacji Burmistrz Zofii Springer z wnioskodawcami. Jeżeli bowiem chodzi tu o pewne zagrożenie poczucia bezpieczeństwa, czy własności, to Rada Miejska w Mosinie nie jest władna obecnie, po wpływie tych pism, podejmować w sposób autokratyczny pewnych decyzji. Zaistniał bowiem w tej sprawie ludzki aspekt, który należy rozwiązać. Drugą sprawą, która go dziwi, jest wypowiedź Zastępcy Burmistrza Bogdana Robakowskiego na temat wizji Pożegowa. W związku z tym zwrócił się do Zastępcy Burmistrza Bogdana Robakowskiego o wyjaśnienie, jaką ma on wizję Pożegowa w formie zintegrowanej, skoro w dniu dzisiejszym ma zostać uchwalony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obejmujący powierzchnię zaledwie 3,5 ha. Zapytał też, czy to oznacza, że później ponownie samorząd mosiński będzie tworzył „małe” miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, obejmujące po 2-3 ha powierzchni, „podlepić” do siebie i „mówić”, iż powstała pewna wizja.

Radny Leszek Dymalski zwrócił uwagę, że już w 2000 r. wpłynęło 20 pism mieszkańców tego terenu, dlatego jego zdaniem obecne pisma mieszkańców są jakby potwierdzeniem tego niepokoju. Stwierdził też, że Zarząd Miejski w Mosinie podjął decyzję, aby ten miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nazwać, tak, jak proponują mieszkańcy. Jest to stara sprawa, która zaczęła się kilka lat temu i należałoby przychylić się do zdania mieszkańców, tym bardziej, że jak stwierdził Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski nazwa tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego niczego nie zmienia.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski stwierdził, że jako organ wykonawczy w imieniu Burmistrza Zofii Springer ma on wizję Pożegowa, taką, jak w zaprezentowanym projekcie uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”, ale jaka będzie Mosina – zależy od Rady Miejskiej w Mosinie. Zwrócił przy tym uwagę, że obowiązują w państwie prawa procedury, które należy przestrzegać. Zapewnił też, że w przedmiotowej sprawie zostały spełnione wszystkie warunki. Analizując całą sytuację Burmistrz Zofia Springer przedkłada to, co jest gotowe, co ma powiązanie z aktualną sytuacją terenową. Powiadomił przy tym, że struktura własności terenów objętych projektem „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego” wygląda w ten sposób, iż Gmina Mosina jest właścicielem 1,76 ha, Agencja Rolna Skarbu Państwa – 1,26 ha, a osoby fizyczne – 1,90 ha, co razem daje około 5 ha. Stąd dla tych użytkowników przedmiotowego terenu, ten opracowany w szczegółach „Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmujący część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego” jest istotny. Natomiast w dalszej części, z uwagi na to, co Rada Miejska w Mosinie porusza i występujące sprzeczności interesów, podkreślając, że zupełnie inne potrzeby zgłaszają mieszkańcy w dolnej części Pożegowa, on, po opracowaniu ekofizjografii zostanie dalej przedłożony Radzie Miejskiej w Mosinie w formie uchwały, najpierw o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a potem zatwierdzającej tenże plan. Zapewnił także, że na tej części opracowanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, nie występują już warunki, aby nie zatwierdzać projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że z tego, co rozumie, to obecnie projekt „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego” obejmuje obszar 4,92 ha. Nie ma możliwości zmienienia czegokolwiek na tym terenie, po zatwierdzeniu przedmiotowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jeśli miałoby to nastąpić, należałoby podjąć nową uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i po jego opracowaniu zatwierdzić go. Tak więc nie ma żadnych zmian w użytkowaniu gruntów na terenie znajdującym się po prawej stronie części graficznej „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz zapewnił, że projekt „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego” został dogłębnie przeanalizowany. Stwierdził przy tym, że na dzień dzisiejszy ten miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „kończy się” istniejącym budynkiem wielorodzinnym. W związku z tym tylko około 20% długości tej granicy przedmiotowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego styka się bezpośrednio z terenami rolniczymi wnioskodawców i z tego powodu ewentualną strefę buforową można byłoby wprowadzić jedynie kosztem ich pól uprawnych. Innej możliwości bowiem nie ma, chyba, żeby zburzyć ten budynek wielorodzinny.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, wniosków i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mosina obejmującego część terenu pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką a lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/184/04 w powyższej sprawie 12 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”. 1 radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 11. – Przystąpienie do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego w Mosinie w rejonie ulic Strzeleckiej i Łaziennej (uchwała).

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego w Mosinie w rejonie ulic Strzeleckiej i Łaziennej.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim posiedzeniu w dniu 16 marca br. 6 głosami „za” zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim posiedzeniu w dniu 15 marca br. 7 głosami „za” zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego w Mosinie w rejonie ulic Strzeleckiej i Łaziennej.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały o przystąpieniu

do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego w Mosinie w rejonie ulic Strzeleckiej i Łaziennej. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/185/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 12. – Przystąpienie do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

a) Mosina, rejon ul. Strzeleckiej i Krasickiego, działki o nr ewid.: 2713/1, 2719/34, 2719/23, 2724/1 i część działki o nr ewid. 2717 (uchwała);

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług oświaty w Mosinie w rejonie ulic: Strzeleckiej i Krasickiego.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim posiedzeniu w dniu 16 marca br. 6 głosami „za” zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług oświaty w Mosinie w rejonie ulic: Strzeleckiej i Krasickiego.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług oświaty w Mosinie w rejonie ulic: Strzeleckiej i Krasickiego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/186/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

b) Baranówko, części działek o nr ewid.:29 i 155 (uchwała);

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranówko.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranówko.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że „czujność ideologiczną” stracił Radca Prawny Zygmunt Kmiecik. W związku z tym Rada Miejska w Mosinie musi jeszcze wrócić do Uchwały nr XXII/186/04 o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług oświaty w Mosinie w rejonie ulic: Strzeleckiej i Krasickiego, gdyż jej § 4 zamiast

dotychczasowego powinien otrzymać brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”.

Rada Miejska w Mosinie wyraziła zgodę na dokonanie tej poprawki.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że taka sama poprawka dotyczy także projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranówko.

W trakcie trwania tego punktu porządku obrad, przybyła na salę radna Danuta Białas, tak więc odtąd w dalszym ciągu XXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie brało udział już 21 radnych.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Baranówko. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/187/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 21 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

- c) Czapury, działki o nr ewid.: 223/1, 224, 227, 226/1, 228/1, 229/1, 235/41, 235/42, 235/43, 235/44, 235/45, 235/46, 235/47, 235/6, 236/7, 235/8, 235/9, 236, 237, 238, 239/3, 239/4, 239/5, 239/7, 239/8, 239/9, 239/10, 241/1 i 242/1 (uchwała);

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Czapury. Powiadomiła przy tym, że do przedmiotowego projektu uchwały wprowadzono autopoprawkę – jego § 4 otrzymał brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Czapury.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Czapury. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/188/04 w powyższej sprawie 19 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

- d) Daszewice, działki o nr ewid.: 355, 359, 360 i 361 (uchwała);

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Daszewice. Poinformowała przy tym, że do przedmiotowego projektu uchwały wprowadzono autopoprawkę – jego § 4 otrzymał brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim wyjazdowym posiedzeniu w dniu 18 marca br. zaopiniowała negatywnie przedmiotowy projekt uchwały, gdyż 2 głosy jej członków zostały oddane „za”, a 4 – „przeciw”.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że również wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie po dokonaniu wizji lokalnej zaopiniowała negatywnie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Daszewice, gdyż 5 głosów jej członków zostało oddanych „przeciw”, 1 – „za”, a 1 radny nie wziął udziału w tym głosowaniu. Oświadczyła przy tym, że nie weźmie ona udziału w głosowaniu nad przedmiotowym projektem uchwały.

Radny Stanisław Barć zwrócił się o wyjaśnienie, jakie były przyczyny przyjęcia przez Komisję Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego oraz Komisję Ochrony Środowiska i Rolnictwa negatywnych opinii na temat projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Daszewice, ponieważ objęty nim teren w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” przeznaczony jest pod zabudowę.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że obie wyżej wymienione komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie odbyły wspólne wyjazdowe posiedzenie na teren objęty projektem przedmiotowej uchwały, ponieważ wcześniej, niezależnie od siebie miały na ten temat pewne wątpliwości, podobnie, jak w przypadku następnego projektu uchwały.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego oraz Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa będąc na miejscu, przyglądając się temu terenowi – część członków wyżej wymienionych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie stwierdziła, iż jest on nieszczerólnie położony w stosunku do obszarów budownictwa mieszkaniowego. Wzięła ona pod uwagę budynki mieszkaniowe znajdujące się na terenie sąsiedniej gminy i położone w tym samym pasie, jak i te, które „dochodzą do wnioskowanego terenu”, ale stwierdziła, że rozwój wsi winien iść w jednym określonym kierunku. Jeżeli więc wcześniej ten kierunek został wyznaczony w drugą stronę Daszewic, w stronę ul. Rogalińskiej i innych terenów, podzielonych wcześniej przez p. Ryczka i p. Foltyna, stwierdzono, że aby wieś rozwijała się we właściwy sposób, powinna jej zabudowa „iść” w tamtym kierunku. Poinformowała przy tym, że nie było to jednoznaczne stanowisko Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego oraz Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, gdyż zostały one przyjęte niejednogłośnie. Wzięto też pod uwagę to, że koszty uzbrojenia dróg na tym terenie byłyby wysokie.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że również wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zwracała przede wszystkim uwagę na to, że na istniejących tam drogach znajduje się szlak turystyczny – wąski i praktycznie „trudnodojezdny”, w związku z czym trzeba byłoby wyznaczyć drogi. Istniejąca tam droga jest poza tym własnością prywatną. Wyraziła przy tym przekonanie, że ta trudność też przyczyniła się do wyrażenia takiej, a nie innej opinii.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że z informacji Sołtysa Sołectwa Daszewice wynikało, iż mieszkańcy także nie mają w tej sprawie jednoznacznej opinii.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że w kwestii Daszewic kluczowym momentem jest to, aby Rada Miejska w Mosinie zastanowiła się nad tym, co chce robić, ponieważ Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego będąc na miejscu stwierdziła, że projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Daszewice jest dobry i dobrze będzie, jeśli na terenie nim objętym powstaną budynki mieszkalne. Z kolei podczas posiedzenia wyjazdowego podnoszone były różne wątki – zalesić przedmiotowy teren, zostawić jako rolny, nie wiadomo co z tym zrobić, żeby jakoś Gmina Mosina ujęła to w pewne ramy. Jego zdaniem Rada Miejska w Mosinie powinna zastanowić się, czy chce utrzymywać tereny rolne, z których mosińska gmina nie ma żadnych dochodów. Wyraził też przekonanie, że Daszewice, mając bliski związek z Poznaniem, automatycznie muszą stać się jego zapleczem i prędzej, czy później na przedmiotowym terenie powstaną budynki mieszkalne. Jego zdaniem koncepcja rozwoju Daszewic z drugiej strony, gdzie przebiega linia energetyczna, za miesiąc wróci i nie wiadomo, czy w tamtym kierunku w ogóle będzie się mogła wyżej wymieniona wieś rozwijać. Stwierdził także, że Gmina Kórnik z jednej strony bardzo „potężnie” rozbudował osiedla mieszkaniowe poprzez Borówiec oraz Kamionki i „aż się prosi”, żeby to połączyć z terenami zabudowy mieszkaniowej wsi Daszewice. Nie widzi on powodu, dla którego Rada Miejska w Mosinie miałaby postępować przeciwnie. Istnieje wprawdzie problem drogi, ale co to za problem – wyznaczyć drogę. Zwrócił się również o wyjaśnienie, czy Rada Miejska w Mosinie ma znowu działać przeciwko rolnikom, którzy chcą przekwalifikować te tereny i zamiast tego zasiać je lasem. Oświadczył przy tym, że jest on przeciwny zasianiu tych terenów lasem lub utrzymaniu ich jako gruntów rolnych, skoro ich właściciele nie chcą, aby miały takie przeznaczenie.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zapewnił, że nie ma możliwości zasiania lasem przedmiotowych terenów, ponieważ są one przeznaczone pod zabudowę letniskową. Jest to łącznik między usługami turystycznymi a usługami przedzielonymi „mieszkaniówką”. Tak więc na tym obszarze najprawdopodobniej powstaną budynki jako takie, jest tylko kwestia, czy to będzie zabudowa letniskowa, czy też proponowana obecnie zabudowa mieszkaniowa.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego oraz Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa zwróciły uwagę na piękno przedmiotowego terenu, „krajobrazowość” i informację Sołtysa Sołectwa Daszewice, iż mieszkańcy korzystają z niego, odbywając tam spacer. Nikt tam nikomu nie przeszkadza i panuje symbioza. W związku z tym obie wyżej wymienione komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie zastanawiały się, czy jest sens „zamykania” tak pięknego terenu i przeznaczenia go pod budownictwo. Poinformowała też, że w dniu dzisiejszym rozmawiała z jednym z właścicieli przedmiotowego terenu p. Sławomirem Strojnym, prosząc go o obecność podczas rozpatrywania przez Radę Miejską w Mosinie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Daszewice. Stwierdziła przy tym, że jego nieobecność świadczy o tym, iż nawet on się wahał, czy rzeczywiście mocno stoi na stanowisko, aby jego grunty zostały przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe.

Radny Marek Klemens zwrócił się do radnej Małgorzaty Twardowskiej o wyjaśnienie, czy jej sugestia „idzie” w tym kierunku, że Daszewice mają mało ładnych terenów rekreacyjnych. Podczas wizji lokalnej bowiem wyżej wymieniona radna pokazała Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego oraz Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa piękne, lepsze tereny w Daszewicach, nawet sugerując, że na nich mogłoby powstać budownictwo mieszkaniowe.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że były to sugestie mieszkańców, gdzie oni widzieliby ewentualnie rozwój i możliwość zabudowy mieszkaniowej we wsi Daszewice.

Radny Stanisław Barć zwrócił się o wyjaśnienie, czy koszty tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego poniósłby właściciel objętego nim terenu, czy też Gmina Mosina.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz poinformował, że koszty przedmiotowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ponieśliby właściciele objętego nim terenu. Powiadomił też, że zagospodarowanie przestrzenne musi mieć jak gdyby swój program, swoją ideę. Właśnie po to opracowuje się studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, aby osoby uprawnione, wykwalifikowane i mające wiedzę ku temu – urbaniści, planiści, geografowie – opracowali jego propozycję. Osoby te „dając” propozycję studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, analizują pewne tereny, które mogą stanowić obszary przyszłego rozwoju danej wsi i danego miasta. Przedmiotowe tereny zostały ujęte w całości w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” jako tereny zabudowy lotniskowej, bądź zabudowy mieszkaniowej. Zwrócił przy tym uwagę, że część tego terenu została już „skonsumowana” miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, który zaistniał rok, czy 2 lata temu. Przedmiotowe tereny prawie, że rozdzielają usługi turystyki, prawie, że sąsiadują dzięki temu z ogromnymi obszarami zabudowy mieszkaniowej, które zaistniały w sąsiedniej gminie. Te tereny usług turystycznych na mocy odpowiedniego rozporządzenia będą mogły być „skonsumowane”, niezgodnie ze „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”, jako rozbudowa obszarów zabudowy mieszkaniowej, ponieważ znajdują się one w bezpośrednim sąsiedztwie. To, że znajdują się one już na terenie innej gminy nie ma znaczenia dla urbanistyki. Wprawdzie obecnie nie jest to jeszcze bezpośrednie sąsiedztwo, ale wkrótce ono będzie i wnioski, które wpłyną na te „UT”, zaznaczone w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”, będą musiały zostać pozytywnie rozpatrzone przez Burmistrza Gminy Mosina, ponieważ nie będzie żadnych przeciwwskazań, żeby te tereny przeznaczyć pod budownictwo mieszkaniowe. Poinformował także, że droga, która istnieje na odcinku jednostki wyznaczonej do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, należy do trzech właścicieli, tych samych, do których należą te tereny. Droga ta bowiem powstała poprzez „obcięcie” pól tychże właścicieli, którzy tam wzdłuż łącznika ekologicznego, mają swoje łąki, czy pola uprawne.

Radna Małgorzata Twardowska oświadczyła, że nie weźmie udziału w głosowaniu nad projektem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Daszewice, ponieważ ta droga „dotyka” terenu będącego jej własnością, w związku z czym po części należy ona także do niej. Jeśli bowiem zgłosuje „za”, to będzie oznaczało, że przyzwala sobie na to, aby w przyszłości dokonać podziału tego terenu, a jeśli zgłosuje „przeciw”, to będzie oznaczało, iż chce ona chronić swój teren. Nie chce ona też narzucać tamtejszym mieszkańcom jakiegoś stanu.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił się o wyjaśnienie, co „mówił” miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina o przedmiotowym terenie.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann powiadomiła, że na dzień dzisiejszy nie ma znaczenia jakie było przeznaczenie przedmiotowego terenu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina i nie pamięta tego. Natomiast analizując teren, który ma zostać opracowany jako zabudowa mieszkaniowa, czy inna, przede wszystkim należy wziąć pod uwagę jego przeznaczenie w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli nie ma z nim zgodności, nie można przygotować uchwały o przystąpieniu

do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, gdyż byłaby ona z mocy prawa nieważna.

Sołtys Sołectwa Daszewice Zdzisław Stefaniak zapewnił, że bardzo dobrze zna przedmiotowy teren i szkoda byłoby, aby został on zabudowany. Jest to bowiem przepiękny teren dla rekreacji.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomir Ambrożewicz zwrócił uwagę, że idea rekreacji jest słuszna, ale sprawa dotyczy nieruchomości prywatnych, które zostały jednoznacznie określone w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”. W związku z tym, skoro mowa jest o terenach rekreacyjnych, to należy także mówić o wykupie przez Gminę Mosina przedmiotowego gruntu oraz zmianie wyżej wymienionego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w celu zmiany przeznaczenia omawianych terenów na rekreację.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, wniosków i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Daszewice. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie nie podjęła uchwały w powyższej sprawie 9 głosami „przeciw”, przy 5 głosach „za” i 6 głosach „wstrzymujących się”. Radna Małgorzata Twardowska nie wzięła udziału w tym głosowaniu.

Projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Daszewice stanowi załącznik niniejszego protokołu.

e) Radzewice, działki o nr ewid.: 48/1 do 48/9, 32 i część działki o nr ewid. 31 (uchwała).

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Radzewice. Poinformowała przy tym, że do przedmiotowego projektu uchwały wprowadzono autopoprawkę – jego § 4 otrzymał brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim wyjazdowym posiedzeniu w dniu 18 marca br. zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały, 5 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Radzewice, 6 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o wyjaśnienie, na czyj koszt ma zostać przygotowany przedmiotowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Mirosława Jungermann powiadomiła, że Gmina Mosina poniesie koszt opracowania tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, wniosków i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Radzewice. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie

podjęła Uchwałę nr XXII/190/04 w powyższej sprawie 19 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że Rada Miejska w Mosinie musi jeszcze wrócić do Uchwały nr XXII/185/04 o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego w Mosinie w rejonie ulic Strzeleckiej i Łaziennej, gdyż jej § 4 zamiast dotychczasowego powinien otrzymać brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”.

Rada Miejska w Mosinie wyraziła zgodę na dokonanie tej poprawki.

do punktu 13. – Zmiany uchwał o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej w Mosinie:

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że Rada Miejska w Mosinie ma jeszcze przed sobą 4 projekty uchwał związane ze zmianą treści § 4 w treści uchwał podjętych przez Radę Miejską na poprzedniej swojej sesji.

a) Mosina, rejon ul. Wodnej (uchwała);

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że w ramach § 1 projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w rejonie ulicy Wodnej w Mosinie, zmianie ulega zapis § 4 uchwały nr XXI/173/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 25 lutego 2004 r., który otrzymuje brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”. Dotychczas bowiem zapis ten miał brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia o podjęciu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu, zgodnie z wymogami art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717).”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w rejonie ulicy Wodnej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/191/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 21 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

b) Mosina, rejon ul. Wodnej, działka o nr ewid. 514 (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że w ramach § 1 projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej w rej. ul. Wodnej w Mosinie, działka nr geod. 514, zmianie ulega zapis § 4 uchwały nr XXI/172/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 25 lutego 2004 r., który otrzymuje brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej w rej. ul. Wodnej w Mosinie, działka nr geod. 514. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/192/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 21 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 14. – Zmiany uchwał o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

a) działka o nr ewid. 1829 w Mosinie (uchwała),

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że w ramach § 1 projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego teren działki o nr ewid. 1829/3 w Mosinie, zmianie ulega zapis § 4 uchwały nr XXI/174/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 25 lutego 2004 r., który otrzymuje brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego teren działki o nr ewid. 1829/3 w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/193/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 21 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

b) terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że w ramach § 1 projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie, zmianie ulega zapis § 4 uchwały nr XXI/175/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 25 lutego 2004 r., który otrzymuje brzmienie: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów usług turystycznych, rekreacyjnych i sportowych w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/194/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 21 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 15. – Zmiany w składzie komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że radna Magdalena Wojciechowska zrezygnowała z pracy w Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej. Stąd potrzeba podjęcia w tej sprawie stosownej uchwały.

Radna Magdalena Wojciechowska przypomniała, że na poprzedniej sesji Rady Miejskiej w Mosinie 2 innych radnych także zrezygnowało z pracy w wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, wniosków i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w składzie komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXII/189/04 w powyższej sprawie 15 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 16. – Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 25 lutego do 24 marca 2004 r.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że w pierwszym kwartale roku odbywają się zebrania sprawozdawczo-wyborcze różnych organizacji, działających na terenie Gminy Mosina, w których stara się ona wraz ze swoimi współpracownikami uczestniczyć, aby wiedzieć, co się w nich dzieje. W tym roku było podobnie. Wyraziła przy tym

zadowolenie z tego, co się obecnie dzieje w Klubie Sportowym „1920 Mosina”, gdyż dotacje otrzymywane przez ten klub są poprawnie rozliczane. Gminę Mosina czekają jednak dość duże wydatki, ponieważ stadion przy ul. Konopnickiej w Mosinie musi zostać przystosowany do wymogów certyfikatu uprawniającego do gry w IV lidze piłki nożnej. Wiąże się to nie tylko z godnym wyposażeniem całego stadionu np. w siedziska, ale przede wszystkim z jego opłotowaniem. Poinformowała też, że Gmina Mosina przez cały miesiąc jest takim dosyć aktywnym centrum kulturalnym. Nawiedzana jest ona bowiem, również w czasie imprez, będących ofertą kulturalną Mosińskiego Ośrodka Kultury, Izby Muzealnej, czy innych podmiotów, goście z sąsiednich gmin. Powiadomiła przy tym, że trochę oni zazdroszczą mosińskiej oferty kulturalnej w biernej formie. Poinformowała także, że w okresie międzysesyjnym w Izbie Muzealnej w Mosinie miały miejsce dwie wystawy, z których jedna dotyczyła aktów, a druga – fotogramów p. Zygmunta Pniewskiego poświęconych kamieniom. W Mosińskim Ośrodku Kultury w ubiegłą niedzielę odbyła się, połączona ze spektaklem, wystawa krzyży, przede wszystkim rzeźbionych w drewnie i stworzonych przez naturę. Poza tym miały także miejsce dwa koncerty w Galerii Miejskiej, z których jeden – zespołu „Brzmienie Ciszy” – będzie miał kontynuację w dniu dzisiejszym, a drugi odbył się w dniu 21 marca br. – na powitanie wiosny – w którym finansowo partycypował Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Mosinie. Powiadomiła również, że interesujący był „Festiwal Nauki”, który został zorganizowany przez Gimnazjum w Pecnej. Odbył się także festiwal piosenki i kilka innych imprez przygotowanych dla społeczności szkolnej na terenie Gminy Mosina przez różne placówki oświatowe. Poinformowała też, że wraz ze swoimi współpracownikami odbyła dwa spotkania na temat inwestycji energetycznej, która ma być realizowana pomiędzy wsią Czapury a wsią Daszewice i w samych Daszewicach. W stosunku bowiem do pierwszego etapu tej inwestycji nie ma już żadnych uwag. Ten temat zostanie szczegółowo omówiony podczas sesji Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 15 kwietnia br., która zostanie poprzedzona spotkaniem z prawnikami, przedstawicielami Polskich Sieci Elektroenergetycznych, osobami zainteresowanymi pośrednio i bezpośrednio, aby wszystkie wątpliwości zostały wyjaśnione. Stwierdziła przy tym, że nie ma tutaj żadnego pośpiechu, gdyż sprawa ta toczy się od roku 1999 i chciałaby, aby zakończyła się ona jakimiś decyzjami, zobowiązującymi już inwestora do podjęcia działań. Powiadomiła także, że wraz ze swoimi współpracownikami odbyła spotkanie z dyrektorem fundacji dobroczynnej „Habitat for Humanity”, która pomaga zainteresowanym osobom budować mieszkania własnościowe. Jest to jedna z form „dojścia” do własnego mieszkania. Poinformowała przy tym, że chce ona stworzyć warunki do tego grupie zainteresowanych osób, które mają dość niskie zarobki i nigdy nie będzie ich stać na kupno mieszkania. W dniu 5 kwietnia br. odbędzie się kolejne spotkanie w tej sprawie. Wyraziła również przekonanie, że uda się zebrać grupę 8, 10 lub 12-osobową, którzy zadeklarują chęć wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu. Domy wielorodzinne dla tych osób miałyby powstać na terenie między „pałacem” przy ul. Krotowskiego w Mosinie a Zakładem Usług Komunalnych. Zamierza ona, po przeprowadzeniu ZUK-u na tereny przejęte od firmy „SWARZĘDZ MEBLE” S. A., część osób, która mieszka obecnie w „slumsowatych” budynkach przy ul. Krotowskiego w Mosinie, przesiedlić do budynku opuszczonego wówczas przez Zakład Usług Komunalnych. Wówczas na tym terenie mógłby powstać początkowo 1 dom wielorodzinny. Jeżeli to zadanie byłoby właściwie realizowane, to jej zdaniem, znaleźliby się następni chętni do wzięcia udziału w tej formie „dojścia” do własnego mieszkania. Powiadomiła też, że była ona również wraz ze swoimi współpracownikami na spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego, które dotyczyło przewozów regionalnych. Złożyła ona wówczas wniosek o uruchomienie szynobusu na trasie Poznań-Osowa Góra. Zapewniła przy tym, że będzie prowadzić rozmowy na temat określenia warunków „obsługiwania” Gminy Mosina przez MPK. Łączy się to jednak z częściową dotacją. Odbyła ona także spotkanie

z osobami mającymi wpływ na zredagowanie koncepcji przebudowy mosińskiego rynku. W dniach 5-6 kwietnia br. będą rozpatrywane projekty z tym związane. Poinformowała także, że została wznowiona współpraca z Politechniką Poznańską w celu wykorzystania studentów do opracowywania różnych układów, nie tylko komunikacyjnych, na terenie Gminy Mosina. Rozpoczęta też została współpraca z Akademią Rolniczą, zaczynając od dokumentacji starorzeczy, które są potrzebne do programu rekreacyjno-turystycznego. Jej zastępca Stanisław Dębiec wziął udział w sesji Rady Powiatu Poznańskiego, natomiast inne spotkania w Starostwie Powiatowym w Poznaniu, w których wzięła ona udział wraz ze swoimi współpracownikami, dotyczyły: budowy wysypiska śmieci i schroniska dla psów w Kostrzyniu Wlkp. Powiadomiła przy tym, że budową wysypiska śmieci Gmina Mosina nie jest zainteresowana, gdyż weszła w Związek Międzygminny na terenie Gminy Czempin i Gminy Słupsk, natomiast schronisko dla psów mosińska gmina będzie prawdopodobnie organizowała, być może wspólnie z Miastem Puszczykowo, w Głuszynie Leśnej – na terenie posesji, będącej własnością Agencji Rynku Rolnego. Stwierdziła również, że najważniejszym elementem spotkania w Starostwie Powiatowym w Poznaniu, były informacje o obowiązkach, które Gmina Mosina musi spełnić, żeby zaistnieć w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców. Jeżeli bowiem mosińska gmina będzie chciała utrzymać na swoim terenie Wydział Komunikacji, musi mieć centralną łączność na właściwym poziomie ze Starostwem Powiatowym w Poznaniu i z Warszawą. Na tym spotkaniu był obecny prof. Łuczak, który za jej pośrednictwem składa Radzie Miejskiej w Mosinie podziękowania za kierowane środki finansowe na prowadzone przez niego hospicjum. Poinformowała też, że wraz ze swoimi współpracownikami odbyła również bardzo interesujące spotkanie z osobami, które mają sprzęt i zajmują się monitoringiem zewnętrznym. W prezentacji takiego sprzętu wzięła także udział Komenda Policji, Straż Miejska oraz Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki. Stwierdziła przy tym, że taki monitoring nie zlikwiduje do końca problemu, gdyż jeśli zostanie on zainstalowany w miejscach obecnie najbardziej niebezpiecznych, to takie miejsca powstaną gdzie indziej. Powiadomiła także, że wzięła udział wraz ze swoimi współpracownikami w Zebraniu Wiejskim Sołectwa Wiórek, w przyszły poniedziałek weźmie ona udział w tego rodzaju zebraniu w Daszewicach, jej zastępca Bogdan Robakowski uczestniczył w Zebraniu Wiejskim Sołectwa Krosinko, Ludwikowo. Uczestniczyła również w szkoleniu dotyczącym funduszy Unii Europejskiej. Stwierdziła przy tym, że te szkolenia odbywają się dość często, w związku z czym nierzadko informacje na nich są powtarzane, ale wiedzy nigdy nie jest za mało, zwłaszcza, iż trzeba się dobrze przygotować do pozyskiwania tych funduszy. Wraz ze swoimi współpracownikami wzięła też udział w posiedzeniach komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie w marcu br. Odbyło się także spotkanie na temat zaopatrzenia w wodę Głuszyny Leśnej. Natomiast w dniu dzisiejszym odbyła ona wraz ze swoimi współpracownikami spotkanie z Prezydium Rady Naukowej Wielkopolskiego Parku Narodowego przede wszystkim na temat koncepcji zagospodarowania przestrzennego „Glinianek” i współpracy z tym parkiem narodowym. Poinformowała również, że stanowiska stron w przedmiotowej sprawie zbliżyły się „słabo”. Zapewniła przy tym, że będzie się odwoływać od negatywnej opinii WPN-u na temat koncepcji zagospodarowania przestrzennego „Glinianek” i prowadzić dalsze rozmowy w tej sprawie. W związku z tym zapewne „Glinianki” zostaną przez Gminę Mosina wygrabione, wyczyszczone, powstaną tam ścieżki rowerowe, być może ścieżki zdrowia, jakieś boiska do gier zespołowych. Jeśli mosińska gmina „pokusiłaby się” o strzeżone miejsce kąpieliskowe, to trzeba byłoby również zadbać o jakieś małe budynki kubaturowe, aby można było w godnych warunkach rozebrać się, odpocząć, coś wypić, a w takim przypadku Rada Naukowa Wielkopolskiego Parku Narodowego „dostaje pazurki na ten temat”. Stwierdziła też, że jest to trudny problem i będzie on „obrabiany”, ale Gmina Mosina już prawie nie ma „poważnego” inwestora, który chciał 9 mln zł zainwestować na tym terenie, gdyż przez rok

były prowadzone rozmowy na ten temat i decyzja ostateczna jest negatywna. Poinformowała także, że w ostatnim okresie czasu odbył się przetargi na: zakup materiałów biurowych; projekt budowy ścieżek rowerowych; koncepcję zagospodarowania ulic: Dworcowej, Śremskiej i Kolejowej w Mosinie; place zabaw. Zapewniła przy tym, że w przyszłości będzie informowała Radę Miejską w Mosinie tylko o rozstrzygniętych przetargach, gdyż w tych, które wymieniła, nie zostały w zasadzie zgłoszone dwie oferty mogące je usankcjonować. Powiadomiła także, że został zakończony pobór w Gminie Mosina, który został skontrolowany przez Wojewodę Wielkopolskiego i uzyskał bardzo wysoką ocenę. Poinformowała również, że odbywają się także spotkania na temat organizacji „Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej”, które w dniach 1-3 maja br. będą miały charakter unijno-patriotyczny, a pozostałe oferty składające się na ich organizację, zostaną „wciągnięte” na realizację tzw. „Majówek Mosińskich”. Koordynatorem wszystkich działań z tym związanych został Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie Marek Dudek. Powiadomiła też, że jest zobowiązana i zleca przeprowadzanie audytów na temat funkcjonowania mosińskich finansów gminnych. Zlecony też został audyt wszystkich działań ubezpieczeniowych, jakie mają miejsce na terenie Gminy Mosina. Poinformowała także, że wraz ze swoimi współpracownikami spotkała się z przedstawicielami środków masowego przekazu: „Głosu Wielkopolskiego” i „Tygodnika Poznańskiego”, czego „pokłosiem” był artykuł o „Gliniankach” w drugiej z wyżej wymienionych gazet. Stwierdziła również, że bardzo dobrze działa bezpłatna poradnia prawna – 2 razy w miesiącu, która ma swoje miejsce lokalowe na terenie Mosińskiego Ośrodka Kultury. Jest ogromne zainteresowanie tą usługą, którą bezpłatnie wykonuje p. Papierz. Powiadomiła też, że reprezentowała Gminę Mosina w dniach 7-8 marca br. na Międzynarodowym Dniu Kobiet, który został zorganizowany przez Gminę Seelze. Znalazła się tam ona wśród Rosjanek, Chinek, Węgierek, Czeszek i Francuzek. Najważniejszą częścią tego dnia był panel dyskusyjny na temat tego, jak w poszczególnych krajach rozwiązywane są określone problemy. Wyraziła przy tym przekonanie, że zrobiła tam dość dobre wrażenie i współpraca Gminy Mosina z Gminą Seelze układa się bardzo dobrze. Poinformowała także, że na wniosek Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej na „Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej” w okresie od 1 do 3 maja br. zostali zaproszeni przedstawiciele Gminy Bunschoten. Natomiast goście z Gminy Seelze przyjadą z wizytą do Mosiny w dniach 19-22 maja br. W związku z tym w dniu 21 maja br. odbędzie się wspólne spotkanie samorządowców obu zaprzyjaźnionych gmin i osób znaczących z Gminy Mosina, prawdopodobnie na terenie galerii malarstwa w Rogalinie.

do punktu 17. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że XXIII sesja Rady Miejskiej w Mosinie odbędzie się 15 kwietnia br. o godz. 16.00, XXIV sesja – w terminie planowanym – 29 kwietnia br. o godz. 16.00, natomiast XXV uroczysta sesja Rady Miejskiej w Mosinie – w dniu 3 maja br. o godz. 11.30.

Poinformował też, że wspólne posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego odbędzie się 8 kwietnia br. o godz. 17.30. Jego głównym tematem będzie sprawa związana z decyzjami koniecznymi przy miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego związanym z przebiegiem odcinka linii elektroenergetycznej przez wieś Daszewice.

Powiadomił także, że rozpoczęły pracę w nowym składzie komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie. Następnie przedstawił aktualne składy tychże komisji ze wskazaniem ich obecnych przewodniczących i zastępców przewodniczącego.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens przedstawił, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim ostatnim posiedzeniu w dniu 24 marca br.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała o sprawach, które wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie rozpatrzyła w okresie międzysesyjnym.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Marian Sobecki przedstawił, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoim ostatnim posiedzeniu w dniu 19 marca br.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła o sprawach, które wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie rozpatrzyła w okresie międzysesyjnym.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Krystyna Sakwa-Jakubowska przedstawiła, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie na swoich pierwszych posiedzeniach w marcu br. i czym planuje się zajmować podczas kolejnych spotkań.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki poinformował o sprawach, które wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie rozpatrzyła na swoim ostatnim posiedzeniu w dniu 22 marca br.

Przewodniczący Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej Jacek Rogalka przedstawił, czym zajmowała się wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć powiadomił o sprawach, które wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie rozpatrzyła na swoim ostatnim posiedzeniu w marcu br. i czym planuje się zajmować podczas kolejnych spotkań.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że Komisja Rewizyjna musi jeszcze w okresie przedsięwziętym przygotować swoją opinię na temat wykonania budżetu Gminy Mosina w roku 2003, w związku z czym ma ona bardzo dużo pracy w kwietniu br.

Poinformował też, czym zajmowała się Komisja Mieszkaniowa podczas swojego ostatniego posiedzenia w marcu br. Następnie odczytał pismo nr UZ-173/44/076/71/2/04/ZL z dnia 3 marca 2004 r. Ministra Zdrowia Leszka Sikorskiego, które *stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

Powiadomił także, że Starosta Powiatu Poznańskiego Jan Grabkowski, podczas sesji Rady Powiatu Poznańskiego przedstawił szczegóły dotyczące „przejęcia” Szpitala w Puszczykowie w dniu 20 lutego 2004 r. Stwierdził przy tym, iż była to pierwsza publiczna informacja Starosty Powiatu Poznańskiego Jana Grabkowskiego na ten temat. Poinformował również, że są prowadzone różnego rodzaju rozmowy między innymi z okolicznymi gminami, w sprawie ewentualnej pomocy, a także rozmowy wstępne z pracownikami. Wyraził też przekonanie, iż w skali całego kraju występuje bardzo poważny problem – „słynne” 203,00 zł – które w tej chwili przez „te” lata urosło już do bardzo poważnych kwot i też będą „te” działania prowadzone. Powiadomił także, że na dzień dzisiejszy Szpital w Puszczykowie po reorganizacji „zamyka się” miesięcznie „na kwotę” 1.250.000,00 zł. Rada Powiatu Poznańskiego przeznaczyła przy tym kwotę 3.000.000,00 zł na pomoc temu szpitalowi. W ramach Narodowego Funduszu Zdrowia istnieje możliwość renegotjacji kontaktów, przy czym odbędą się one w czerwcu br. Każde zwiększenie kontraktu poza kwotę 18.000.000,00 zł, będzie możliwe jako dodatkowe dobre działanie na rzecz Szpitala w Puszczykowie. Poinformował również, że prezesi Szpitala w Puszczykowie prowadzą bardzo intensywne rozmowy z wierzycielami, które dają szansę na przesunięcie pewnych wierzytelności na tyle, iż będzie można korzystać z dostawców, materiałów leków. Wykonano także pełną inwentaryzację puszczykowskiego szpitala w ciągu dwóch dni,

przy czym stan kasy, w momencie przejęcia tej placówki medycznej, wynosił 900,00 zł. Wyraził przy tym przypuszczenie, iż obecnie w puszczykowskim szpitalu jest prowadzony audyt, ponieważ jego przejęcie w dokonany sposób, gwarantowało przejęcie wszystkich „papierowych” i elektronicznych dokumentów, łącznie z „notebookami”, którymi dysponowali prezesi Szpitala w Puszczykowie i jego dyrektor. Powiadomił również, że zostało podpisane porozumienie z działającymi na terenie tego szpitala spółkami: „Medicor” oraz „Pięć i plus”. Poinformował też, iż tworzona ogólnopolska sieć szpitali, obejmuje również Szpital w Puszczykowie. W dalszym ciągu trwają bardzo trudne rozmowy i działania związane z rozliczeniem się spółki gdańskiej. Wyraził przy tym przekonanie, że nie są to łatwe sprawy, a w wielu przypadkach chodzi o „spore” pieniądze. Stwierdził także, że w jednym akurat przypadku odbywa się to kosztem pracowników, gdyż między innymi pracownicy oddziału opieki paliatywnej nie otrzymali wypłat. Ostatnią otrzymali oni w miesiącu grudniu 2003 r. i zaliczkę na poczet wypłaty kwietniowej po 200,00 zł. Jego zdaniem jest tam jeszcze bardzo dużo problemów, ale wydaje się, że Szpital w Puszczykowie, który jest w tej chwili pod bezpośrednim zarządem Powiatu Poznańskiego, powoli odzyskuje możliwości działania. Istnieje także możliwość powrotu do pracy tych lekarzy, którzy w międzyczasie odeszli, są w tej sprawie bowiem prowadzone rozmowy. Dla niego „wizualnym” sygnałem poprawy jest kwietnik przed wejściem do puszczykowskiego Szpitala, który „rozwał się” od roku, czy ponad roku, a obecnie został naprawiony. Drzewa „nie widziały” nożyczek ani piłki przez ostatnie 10 albo chyba 15 lat, a obecnie zaczęto „to” robić. Widać więc, że tam zaczyna się coś dziać, iż są tam ludzie, którzy czują się gospodarzami. Powiadomił również, iż uczestniczył on w wyjeździe studyjnym do instytucji europejskich. Był on wówczas gościem Rady Europy w Strasburgu, Europejskiego Banku Inwestycyjnego i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu. Najdłużej przebywał on w Brukseli, gdzie był w Parlamencie Europejskim i Komitecie Regionów. Wyraził przy tym przekonanie, że „plusy” z „tego” tytułu są takie, iż otrzymał on zaraz po powrocie bezpośrednią informację o wszystkich aktualnych programach uruchomionych przez Unię Europejską, łącznie z informacją jaka agenda prowadzi te programy. Pokłosem wcześniejszego wyjazdu wójtów i burmistrzów jest to, że Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych uruchomił „taki” europejski punkt konsultacyjny, gdzie raz w tygodniu będzie możliwość uzyskania pełnej informacji dotyczącej określonych programów i będą pełnili dyżury pracownicy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, którzy na co dzień zajmują się sprawami związanymi z projektami europejskimi. Poinformował też, że przywiózł on sporą ilość materiałów i jeżeli kogoś to zainteresuje, będzie to dostępne w Biurze Rady Miejskiej. Stwierdził przy tym, iż nie wszystkie materiały są jeszcze w języku polskim, ponieważ wszystkie sprawy dotyczące możliwości pełnego tłumaczenia wszystkich dokumentów ukazujących się w Unii Europejskiej, będą realizowane w dniu 3 maja br. Oświadczył także, że oglądał „tę” całą infrastrukturę związaną chociażby z parlamentem, gdzie będą również tłumaczyli na język polski, ponieważ z dniem 1 maja br., Unia Europejska będzie dystrybuowała materiały w 23 językach, żeby „każdy” miał je w swoim języku. Przypomniał również, że w „Gazecie Poznańskiej” ukazał się artykuł, którego bohaterem między innymi był radny Marek Klemens, który poprosił o umożliwienie poinformowania o „stanie faktycznym” spraw, które zostały opisane w wyżej wymienionej gazecie. Powiadomił też, iż wyraził on jednocześnie zgodę na dołączenie do materiałów na sesję dla radnych, innego artykułu – z „Głosu Wielkopolskiego”, gdzie „ta” informacja jest również poszerzona o „pewne” działania kontrolne, przewidywane przez Ministerstwo Edukacji i Sportu. Radny Marek Klemens oświadczył, że obiecał sobie nie odnosić się do artykułu w „Gazecie Poznańskiej”, ponieważ dla niego jest to „brukowiec”. Nie interesuje go bowiem stanowisko Wiceprezydenta Miasta Poznania Macieja Frankiewicza, czy też Dyrektora Zespołu Szkół

Samochodowych Marka Gabryelewicza na jego temat. Stwierdził też, że bardzo mocno go jednak zabolaty i zrobiły mu dużą przykrość głosy z Rady Miejskiej w Mosinie, które do niego dotarły, iż robi on wstyd Gminie Mosina, że być może nie powinien on być przewodniczącym Komisji Budżetu i Finansów. Oświadczył przy tym, iż nigdy nie występował on w rozmowie z Wiceprzewodniczącą Rady Miasta Poznania Janiną Paprzycką, czy też z Wiceprzewodniczącą Komisji Oświaty i Wychowania Mariolą Syp, czy z innymi radnymi jako radny Rady Miejskiej w Mosinie Marek Klemens, tylko jako osoba prywatna. Wyraził także przypuszczenie, iż „Gazeta Poznańska” musiała napisać prawdopodobnie, że jest on radnym i „ci ludzie” najprawdopodobniej z gazety dowiedzieli się dopiero, iż jest on radnym Rady Miejskiej w Mosinie. Stwierdził przy tym, iż nie widział on potrzeby przedstawiania się, ponieważ nie reprezentował on Gminy Mosina i nie mówił o jej problemach, tylko mówił on o poznańskiej oświacie. Wyraził również przypuszczenie, że „Gazeta Poznańska” musiała „to” zrobić dlatego, iż dotyczy „to” również radnych, którzy muszą sobie zdawać sprawę, iż jako radni są oni osobami publicznymi, mogą im robić zdjęcia w każdym miejscu publicznym i mogą na ich temat pisać. Jego zdaniem, gdyby nie napisali, że jest on radnym, nie mogliby wydrukować tego artykułu. Stwierdził też, że artykuł ten jest „na zasadzie” różnych „takich” domysłów i sugestii dla zwykłego czytelnika, bo cóż to znaczy, iż radny radnej nie skłamię. Wyraził także przekonanie, iż zwykły czytelnik czytając to, stwierdzi - „ach skłamał”. Oświadczył przy tym, że on nie skłamał. Poinformował również, iż rozmawiał on z Wiceprzewodniczącą Rady Miasta Poznania Janiną Paprzycką, z Wiceprzewodniczącą Komisji Oświaty i Wychowania Mariolą Syp i z „innymi” na temat, czy czują się przez niego okłamani przez niego, czy w „jakiś” sposób oszukani. Zapewnił przy tym, że nic „takiego” nie ma miejsca, gdyż osoby te „po prostu” współczują mu, uważając, iż jego nazwisko tam nie powinno „paść”. Wyraził też przekonanie, że jest to zupełnie „jakby” osobny rozdział. Zwrócił też uwagę, iż dalej „gazeta” pisze, że jego zarzuty się nie potwierdziły i też nie pisze, iż on kłamie. Stwierdził przy tym, iż nie dopiszą, że się nie potwierdzą, czy nie są zarzutami poważnymi. Wyraził także przekonanie, iż są to bardzo poważne sprawy, dlatego prosił on Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie Przemysława Pniewskiego, aby artykuł z „Głosu Wielkopolskiego” dołączył do materiałów dla radnych. Stwierdził przy tym, że wcześniej takich artykułów było bardzo dużo, przy czym one ukazują się gdzieś na trzynastej stronie w „poważnych” gazetach tak, iż nie wszyscy je przeczytają. Zwrócił się również z prośbą do radnych, aby przeczytali oni przekazany im artykuł, jeżeli mają na to ochotę, ponieważ pewnych „rzeczy” z niego również mogą się dowiedzieć. Wyraził przy tym przypuszczenie, iż celem artykułu z „Gazety Poznańskiej” było „w zasadzie” szkalowanie jego osoby. Stwierdził też, że postawiono jemu „tam” zarzuty, przy czym nie może on powiedzieć, iż nieprawdziwe, bo napisano, że będąc na zwolnieniu lekarskim uczestniczył on w sesjach Rady Miejskiej w Mosinie. Jest to prawda, ale „Gazeta Poznańska” dokładnie wiedziała, że przebywał on na zwolnieniu lekarskim od „foniatri”, ponieważ nie mógł on przez 8 godzin mówić do uczniów. Powiadomił także, iż na „zwolnieniu” miał on napisane, że może chodzić, przy czym czuł się on bardzo dobrze. Wyraził przy tym przekonanie, że byłoby niemoralne, gdyby nie uczestniczył on w sesjach Rady Miejskiej w Mosinie i żeby nie głosował, przy czym o tym gazeta ta doskonale wiedziała, ale nie napisała, żeby zasugerować, iż jeżeli przebywa on na zwolnieniu lekarskim, to powinien „leżeć w łóżku i brać tonę lekarstw, a nie jeździć po sesjach”. Jego zdaniem „to” zostało specjalnie zrobione, jak również specjalnie odniesiono się do jego urlopu. Poinformował również, iż przebywa on od pół roku na urlopie, czego nie ukrywa. Stwierdził przy tym, że zarzut, iż pracuje on jest także prawdziwy z tym, że w przedmiotowym artykule nie dodali, iż w firmie „Skoda Auto Józwiak” pracuje on od 3 lat jako doradca finansowy i jest to jego dodatkowa praca i nie ma ona żadnego związku ze szkołą. Wyraził też przekonanie, że ma on prawo „być” na urlopie zdrowotnym, a najwyżej gdyby chciał,

mógłby się zwolnić ze „Skody” i tej dodatkowej „funkcji” nie wykonywać. Oświadczył przy tym, iż ani on, ani lekarz nie widzi takich potrzeb. Wyraził także przekonanie, że ma on prawo wykorzystać roczny urlop od lekarza. Powiadomił przy tym, iż otrzymuje on co 3 miesiące na to zgodę i to dyrektor szkoły wyraża zgodę nauczycielowi na odbywanie urlopu. Poinformował również, że taką zgodę już parokrotnie dyrektor mu dawał i daje nadal, nie mając praktycznie żadnych zastrzeżeń, przy czym może tylko domniemywać, iż to jest niemoralne. Wyraził przy tym wątpliwość, co „tu” jest niemoralnego. Oświadczył też, iż do „innych takich” krótkich „jakichś” listów z „Gazety Poznańskiej”, które w ogóle są śmieszne, nie będzie się on odnosił. Stwierdził także, że pisze „tam” pani Teresa Walkowiak, iż jest on członkiem komisji oświaty i nic nie robi, tylko „bierze” pieniądze. Powiadomił przy tym, iż sprawdził, że wyżej wymieniona osoba nie mieszka na terenie Gminy Mosina, więc nie wie on do czego tu się odnosić. Jego więc zdaniem są to „typowo” tylko pomówienia, w celu zamknięcia jemu ust. Zapewnił również, że szanuje on radnych i dlatego chciał im to powiedzieć, żeby nie tracili oni wiary w radnego Marka Klemensa i nie sugerowali się artykułem z jednej gazety, ponieważ zarzuty są bardzo poważne. Wyraził przy tym przekonanie, iż pozostaje tylko kwestia udowodnienia, ponieważ są to zarzuty korupcyjne i przez taki artykuł jemu „ci” ludzie ust nie zamkną. Radni mogą powiedzieć, iż jest on naiwny, ale będzie on mówił prawdę i na pewno będzie walczył z korupcją.

Radna Magdalena Wojciechowska poinformowała, że jej syn „tę” szkołę kończył. Powiadomiła też, iż zadała ona pytanie kolegom jej syna, którzy do niego przyjechali, jak się odnoszą do „tego” artykułu. Odpowiedzieli jej, iż chcą zdać maturę i dlatego nie wypowiadali się, ale „tak” jest, wszystko co było, rzeczywiście jest prawdą.

Radna Dorota Domagała zapytała, czy jeżeli chodzi o pracę i urlop zdrowotny, to jest kwestia „moralna”, czy czasem nie jest „finansowa”.

Radny Marek Klemens stwierdził, iż to nie jest ani jedno, ani drugie. Dyrektor pisze, iż w jego ocenie jest to niemoralne, ale jest to ocena dyrektora, do której ma on prawo. Wyraził przy tym przekonanie, iż „praktycznie” nie ma żadnego zakazu, przy czym jeżeli nauczyciel pracuje na urlopie, a nie robi tego wbrew lekarzowi, który mu wykonywania tej pracy zakazuje, to ma wszelkie prawo to robić. Stwierdził też, że on już nie mówi o takiej „akurat” sytuacji jak jego, iż pracował przez 3 lata, a nie, że poszedł na urlop i podjął „jakaś” pracę. Są to bowiem dwa zupełnie różne rozdziały, przy czym są to „bzdurne” zarzuty, które nie mają najmniejszego potwierdzenia, czy jakiegoś naciągania prawa. Oświadczył także, że jego „to” szokuje i nie wie, jak się do tego odnieść, bo to jest „stek bzdur”.

Radna Dorota Domagała poinformowała, że także pracowała w szkole i wie ona, iż jest taki przepis, przynajmniej kiedyś taki był – 10 czy 12 lat temu – że, jeżeli nauczyciel przebywa na urlopie, to ma odpoczywać, a nie pracować.

Radny Marek Klemens wyraził przypuszczenie, iż radna Dorota Domagała wie o tym, że większość nauczycieli, którzy przebywają na urlopie, to albo korzystają z tego urlopu ze względu na „foniatrę”, czyli ze względu na głos, albo ze względu na to, iż są zmęczeni pracą z uczniami. Oświadczył przy tym, iż nie chce on „tutaj” rozszerzać „tego” tematu, jak ciężka jest praca nauczyciela. Jest mu bowiem przykro mówić do czego posuwają się jego koledzy i co każą robić uczniom. Są to jego koledzy, on ich szanuje i przynajmniej wydaje mu się, że nie są tacy źli. Wyraził też przypuszczenie, iż te ich „czyny”, których się dopuszczają, są spowodowane tym właśnie, że nie „idą” odpocząć od młodzieży, tylko cały czas, przez 30 lat pracują i „ciągną to”, a potem „głupieją”, ponieważ „trudno”, żeby nauczyciel kazał uczniowi walić głową w mur, albo przy odpowiedzi kazał zdejmować krótkie spodenki i odpowiadać w samych majtkach. Są to dla niego obrzydliwe już skrajności. Stwierdził także, że dużo już powiedział, w związku z czym należy już to skończyć.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił się z prośbą, aby na „tym” etapie przerwać tę rozmowę, gdyż „tutaj” jest tylko kwestia prawna – wolno, czy nie wolno pracować nauczycielowi

w czasie urlopu zdrowotnego. Wyraził przy tym przekonanie, iż argumenty radnego Marka Klemensa są „w pewien” sposób subiektywne, przy czym prawnik „pewne rzeczy” jednoznacznie określa. W związku z tym poprosił, aby prawnik odniósł się do tego, a nie, żeby radni „przechodzili” tutaj zbyt daleko idące dyskusje. Następnie zwrócił się do radnego Marka Klemensa, żeby odniósł się do swojej wypowiedzi ze wspólnego posiedzenia wyjazdowego Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego oraz Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, kiedy toczyła się dyskusja na temat projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Daszewicach, który w końcu nie został przyjęty. Przypomniał przy tym, że wyżej wymieniony radny powiedział wówczas, iż to jest kwestią czasu, że najwyżej radnych się wymieni, a ten miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i tak „pójdzie” w przyszłości. Zwrócił się też z prośbą do radnego Marka Klemensa, aby wziął pod uwagę, że wypowiedzią taką dotyka on tych wszystkich radnych, którzy do tego problemu podeszli bardzo poważnie, nie „odbębnili” go na posiedzeniu komisji, tylko pojechali w teren, zobaczyli, przeanalizowali, zorganizowali dodatkowe posiedzenie wyjazdowe i chcieli ten problem zgłębić. Wyraził przy tym przekonanie, iż wszyscy radni i obie wyżej wymienione komisje stałe Rady Miejskiej w Mosinie postąpiły w sposób właściwy i słuszny, natomiast wypowiedź radnego Marka Klemensa była dla niego „niejasna”, w związku z czym prosi on o jej wyjaśnienie.

Radny Marek Klemens zapewnił, że nie mówił on, iż radnych trzeba wymienić, tylko, że „inni” to zrobią w następnych kadencjach Rady Miejskiej w Mosinie. Wyraził przy tym przekonanie, iż „te” tereny zostaną zasiedlone przez budownictwo mieszkaniowe. Przypomniał też wypowiedź Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Sławomira Ambrożewicza, który zwrócił uwagę na to, że jeśli radni sprzeciwią się i nie zrobią „tego”, „niczego” to nie zahamuje, ponieważ ludzie będą mogli budować się tam ze względu na bliską zabudowę.

Radny Jerzy Falbierski zauważył, że pod warunkiem, iż będzie się ona znajdować w bezpośrednim sąsiedztwie.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że wystarczy, aby jeden obok drugiego zaczął budować się, to na pewno pójdzie dalej. Oświadczył przy tym, iż jest on o tym głęboko przekonany. Zwrócił też uwagę, że jest to teren przeznaczony pod działki rekreacyjne, w związku z czym, jeżeli ktoś wystąpi o działki rekreacyjne, to będzie mógł „to” robić. Nie widzi więc on „tutaj” wielkiej różnicy, bo jeżeli ludzie zrobią to samo, co zrobili w Radzewicach i wybudują najpierw domki rekreacyjne, a potem Gmina Mosina będzie na własny koszt robić im miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i zmieni przeznaczenie tego terenu pod budownictwo mieszkaniowe, to on uważa to za „bezsens”. Oświadczył także, iż stara się on być realistą i uchwałać „te” rzeczy, które są realne. Zwrócił się również do radnych, aby zdali sobie wreszcie sprawę, patrząc na Gminę Kórnik, która znajduje się „daleko dalej” od Poznania, że musi być tylko kwestią czasu zasiedlenie takich wsi jak Czapury, Wiórek, Daszewice w taki sposób, jak są obecnie zasiedlone tereny kórnickie. Wyraził przy tym przekonanie, że może on się myli, a radny Jerzy Falbierski ma rację – czas to na pewno pokaże.

Radny Jerzy Falbierski zapewnił, iż nie zadał on dzisiaj przypadkowo pytania dotyczącego „starego” miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który obowiązywał do tej pory. Zadał je bowiem celowo, aby zwrócić uwagę radnym na to, jakie było spojrzenie na ten plan. Stwierdził przy tym, iż powstanie działek budowlanych bezpośrednio przy szkole w Daszewicach było już pierwszym błędem poprzedniej kadencji, na który zwracał on również wtedy uwagę. Zwrócił też uwagę, że tam, gdzie te domy powstały, tam też był teren rekreacyjno-letniskowy. Wyraził przy tym przekonanie, że Gmina Mosina brnie dalej w popełnianych błędach. Zwrócił się także z prośbą o spojrzenie na „Studium uwarunkowań

i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”, gdzie ta zabudowa budowlana, która „zaistniała” na „tym” gruncie przy szkole jeszcze nie została „wkreślona”. Wyraził również przekonanie, iż kolejną zmianą Gmina Mosina zamyka partię terenu w całości, mając do dyspozycji olbrzymie tereny przy ul. Daszewickiej i to równie atrakcyjne. Uznał też, iż jak „temat linii elektroenergetycznej” wystąpił w takiej, a nie innej formie, to jest zupełnie inna sprawa w stosunku do postępującej tam zabudowy, ponieważ ona powstała pomimo istniejącej linii elektroenergetycznej o wysokim zagrożeniu. Natomiast kwestia modernizacji i przebudowy tej linii to jest zupełnie inna sprawa.

Radny Marek Klemens oświadczył, że on nie wie w jakich latach poprzedni miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego został opracowany. Wyraził przy tym przypuszczenie, iż to były „inne” czasy, nikt nawet nie myślał o Unii Europejskiej i nikt nie wiedział, że rolnictwo tak „padnie”. Natomiast świat się zmienia, w związku z czym nie można zatrzymywać się, tylko trzeba iść do przodu.

Radny Jerzy Falbierski stwierdził, iż właśnie Unia Europejska jest w „tym temacie” zupełnie innego zdania, niż radny Marek Klemens.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że na terenie Gminy Mosina występuje dużo terenów rekreacyjnych.

Radny Jerzy Falbierski stwierdził, iż w tamtej okolicy już nie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że zorganizuje on „wizję”, przy czym ma on nadzieję, iż po zaspokojeniu najpilniejszych spraw, które obecnie będą przedmiotem obrad Rady Miejskiej w Mosinie, radni dojdą do sytuacji takiej, że jeszcze w tej kadencji rozpoczną działania, o których mówił również Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski, aby zacząć kompleksowo, spokojnie, po kolei patrzeć na ład przestrzenny w poszczególnych częściach Gminy Mosina. Wyraził przy tym przekonanie, że jest to sprawa bardzo trudna, przy czym w dniu dzisiejszym radni mieli tego przykład, a będą następne przykłady na kolejnych spotkaniach. Stwierdził też, iż zmiana ładu przestrzennego i określenie tego ładu wymaga również zgody społecznej, przy czym ta zgoda społeczna jest bardzo zróżnicowana. Część mieszkańców terenów, które miały zostać objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, nie chce tych zmian i radni nie są w stanie tych ludzi zmusić, aby zmienili swój sposób życia, jeśli są rolnikami i chcą mieć pola. Następnie przypomniał o obowiązku złożenia przez radnych oświadczenia o stanie majątkowym. Poinformował przy tym, iż Wojewoda Wielkopolski poprzez swoich przedstawicieli, którzy w ubiegłym roku sprawdzali „akurat” jego oświadczenie majątkowe, zwrócił uwagę, że należy w nim uwzględnić informację o wysokości pobranych diet. W związku z tym każdy z radnych, który będzie chciał w oświadczeniu majątkowym w rubryce „inne dochody” taką informację przekazać, może się nim skontaktować, a on wówczas poda kwotę wartości diet pobranych przez danego radnego w roku 2003. Stwierdził także, że jedni mówią, iż trzeba podać wysokość diety, drudzy mówią, że nie trzeba. Zwrócił przy tym uwagę, iż radni piszą oświadczenia o swoim stanie majątkowym zgodnie z własną wiedzą i na własną odpowiedzialność. Natomiast wprowadzenie do oświadczenia majątkowego informacji o wysokości pobranych diet nie pociąga za sobą żadnych konsekwencji, może jednak doprowadzić do sytuacji takiej, iż radni unikną dodatkowego kontaktu z Urzędem Skarbowym. Niektórzy z radnych się przekonali, iż „takie” kontakty są możliwe i one do końca nie są przyjemne, gdyż urząd ten nie budzi w nikim „jakichś” sympatycznych skojarzeń. Zapewnił również, że informacji o wysokości pobranych w roku 2003 diet może on udzielić podczas dzisiejszej sesji lub po jej zakończeniu – telefonicznie.

do punktu 18. – Zapytania i wnioski radnych.

Radna Maria Krause oświadczyła, iż nie ukrywa i nigdy nie ukrywała, że była w ubiegłym roku kontrolowana w związku z jej oświadczeniem o stanie majątkowym.

Wyraziła przy tym przypuszczenie, iż kontrola była „ponoć” związana z tym, że w rubryce dochody wykazała ona wszystkie dochody – osobno dochód jej i osobno dochód męża. Tymczasem okazało się, że miała ona „tam” wykazać tylko swoje dochody, a nie dochody męża, mimo, iż posiada ona „wspólność” ustawową małżeńską. Zarzucono jej również, iż nie miała ona „ujętego” dochodu z diety. W związku z tym wystosowała ona pismo do Urzędu Skarbowego, w którym złożyła ona jeszcze raz oświadczenie o jej własnych dochodach, już bez dochodów męża. Polecono jej również, aby zostały w nim wpisane dochody z tytułu diety, ponieważ „oni” uważali, iż dieta jest również jej dochodem. Powiadomiła przy tym, że była ona sprawdzana z 4 lat, sprawdzano wszystko dokładnie, siedząc kilka godzin, sprawdzano każdy jej dokument, nawet podliczając wydatki mieszkaniowe, czy przypadkowo sobie nie podliczyła inaczej. Każdy rachunek był odkreślony i całe podliczenie sprawdzone jeszcze raz na maszynie.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, że w sprawie wykazywania diety radnego w oświadczeniach majątkowych istnieją różnice interpretacyjne. Jedni uważają, iż jest to przychód i nie należy go wpisywać, a drudzy, że to nieopodatkowany dochód. Zwrócił przy tym uwagę, iż w formularzu oświadczenia majątkowego jest wyraźnie napisane „inne dochody”. W związku z tym, z tak zwanej „ostrożności procesowej” można „to” wpisać, gdyż radni mają doświadczenia, iż zarówno Urząd Skarbowy, jak i „służby” Wojewody Wielkopolskiego wnioskowały, aby to zostało napisane.

Radny Jacek Rogalka zapytał, jakie są zamierzenia względem zagospodarowania budynku po byłej szkole w Krajkowie i mniej więcej w jakim okresie coś tam zacznie się dziać. Zaproponował też, aby administratorom drogi nr 431 do Kórnik i w drugą stronę do Śremu, zaproponować budowę mostu oraz ciągu komunikacyjnego ze „szpitala” w kierunku „osiedla” za Wartą. Poinformował przy tym, iż w programie wyborczym wspominał o tym on i może jeszcze inne ugrupowania. Wyraził także przekonanie, że w tej kwestii nic się nie dzieje, a obecnie, gdy powiaty, czy województwa starają się o środki z Unii Europejskiej, mogłyby one to zadanie w jakiś sposób wykonać. Następnie zwrócił się z prośbą do Zastępcy Burmistrza Bogdana Robakowskiego o w miarę dokładną informację, ile wniosków mieszkańców Gminy Mosina rozpatrzyło Samorządowe Kolegium Odwoławcze i ile z podjętych decyzji Urzędu Miejskiego w Mosinie oraz Burmistrza Gminy Mosina dotyczących szczególnych warunków zabudowy wyżej wymienione kolegium „pozytywnie zaakceptowało”. Zwrócił się również z wnioskiem o naprawę nawierzchni ulicy Sowinieckiej w Mosinie. Stwierdził przy tym, iż przy ul. Gałczyńskiego w Mosinie nie można przejechać, zresztą na całym odcinku od przejazdu kolejowego do rogatek miasta ta droga jest „taka”. Wyraził też przekonanie, że Zarząd Dróg Powiatowych „zapomniał” w ogóle o tej drodze.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, iż Burmistrz Zofia Springer „zastała” przeznaczenie szkoły w Krajkowie na mieszkania. Wyraził przy tym przekonanie, że dalsze działania w „tym” kierunku musiałyby prowadzić do poniesienia nakładów, przebudowy i „wszystkich innych” spraw. Poinformował też, że rozpatrując wykorzystanie tego budynku dla innych celów, takich jak: schroniska młodzieżowe, czy pomieszczenie na publiczne spotkania mieszkańców, gdyż Krajkowo nie ma obecnie skończonego obiektu użyteczności publicznej, w ustaleniach „za i przeciw” Burmistrz Zofia Springer doszła do wniosku, że konieczna jest zmiana tych decyzji, które dotychczas dla Krajkowa zostały podjęte. Realizowane są bowiem dwie „kosztotwórcze” inwestycje: „stara” szkoła i budynek remizy. W związku z tym w dniu jutrzejszym odbędzie się wizja lokalna.

Burmistrz Zofia Springer zaprosiła radnego Jacka Rogalkę do udziału w tej wizji lokalnej. Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, że będzie to wizja lokalna z udziałem przedstawicieli wsi Krajkowo, Rady Sołeckiej oraz Sołtysa Sołectwa Krajkowo. Zapewnił przy tym, że chce on na miejscu przekazać stanowisko Burmistrz Zofii Springer, które zmierza w kierunku remontu tego budynku i przeznaczenia go w części dla celu publicznego

na rzecz wsi, w części dla Ochotniczej Straży Pożarnej, a w części na mieszkania. Natomiast należałoby rozważyć możliwość wycofania się z trwającego 12 lat procesu inwestycyjnego budowy remizy strażackiej. Inwestycja ta także wymaga nakładów, ale Burmistrz Zofia Springer uważa, że byłaby ona właściwa. Najbliższy czas pokaże w jakim stopniu uda się osiągnąć zgodność z przedstawicielami Sołectwa Krajkowo, Baranowo. Potwierdził też, że budowa mostu pojawiała się w tych wszystkich wyborczych prognozach i zapewnieniach. Jest on bowiem w układzie miasta bardzo ważny, a także nie mniej ważny zarówno dla drogi nr 431, jak i dla Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Wyraził przy tym przekonanie, że nie uda się Gminie Mosina tak łatwo tego osiągnąć, jednak ul. Targowa w Mosinie była rozpatrywana w opracowaniach na temat „przebiecia” jej do końca przez most drewniany, który powinien zostać przebudowany, aby tworzyć alternatywę objazdu z tej części miasta, przy ominięciu przejazdów kolejowych, do Puszczykowa. Natomiast są przygotowywane przez Pracownię Projektową „Archiplan” opracowania, które zachodnią część Gminy Mosina w tych „rozdrobnionych” miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego powiążą układem komunikacyjnym. Zapewnił także, że droga, o której mówił radny Jacek Rogalka, ma również znaleźć się w tej części, jako jeden z elementów omijania przejazdu kolejowego i jak najdalszego wyjazdu poza miasto. Wyraził przy tym przekonanie, iż jest to kwestia nie aż tak dalekiej przyszłości, ale nakładów, które trzeba ponieść. Wyraził również przypuszczenie, iż bardziej precyzyjną odpowiedź na pytanie radnego Jacka Rogalkę, dotyczące ilości wniosków mieszkańców Gminy Mosina, które rozpatrzyło Samorządowe Kolegium Odwoławcze i ilości podjętych decyzji Urzędu Miejskiego w Mosinie oraz Burmistrza Gminy Mosina dotyczących szczególnych warunków zabudowy, które wyżej wymienione kolegium „pozytywnie zaakceptowało”, będzie mógł on udzielić, jeżeli dokona „tego” na piśmie, ponieważ nie jest on w stanie zrobić tego obecnie. Poinformował przy tym, że do Samorządowego Kolegium Odwoławczego odwołują się sami zainteresowani, są też takie sytuacje, kiedy Burmistrz życzy sobie stanowiska wyżej wymienionego kolegium. Zapowiedział też, iż w sprawie udzielenia odpowiedzi na pytanie radnego Jacka Rogalki w powyższej sprawie, zostaną powołani ludzie. Powiadomił także, że sprawa uszkodzenia ul. Sowinieckiej w Mosinie jest przez Burmistrza Zofię Springer analizowana. Poinformował przy tym o spotkaniu zainteresowanych stron w tej sprawie w minionym tygodniu. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Zarządu Dróg Powiatowych, ale nie tylko. W toku analizy przedmiotowej sprawy pojawił się bowiem „element”, że w procesie gazyfikacji tego osiedla, firma wykonująca gazociąg przebiła rurociąg deszczowy, który przechodzi w „tym” miejscu. Powiadomił również, że w tym rejonie ul. Gałczyńskiego i figury to spowodowane tym nawilgocenie jest największe. Zarząd Dróg Powiatowych niewiele w tym temacie robił sam i przyjął, że ul. Sowiniecka w Mosinie jest w stanie fatalnym, jak na rangę drogi powiatowej. Na szczęście również dla tego problemu Gmina Mosina jest w posiadaniu dokumentacji, która została wykonana etapami i ona jest w aspekcie remontu tej drogi na odcinku miejskim. W związku z tym dokumentacja ta została przekazana Zarządowi Dróg Powiatowych, gdyż problem nie dotyczy tylko tego „kawałka” ul. Sowinieckiej. Przybiera on bowiem rozmiary już pewnej niestabilności podłoża na dość dużej długości, w związku z czym stan wyżej wymienionej ulicy jest zły na całej jej długości. Wyraził też przypuszczenie, że na kolejnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie będzie mógł on poinformować o dalszych ustaleniach, ponieważ sprawa trafiła do „powiatu”, przy czym trafiła też sprawa egzekwowania uszkodzenia przez „gazownię” od firmy, którą wynajęła.

Radny Jacek Rogalka zapytał, czy rurociąg gazowy nie został uszkodzony.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski oświadczył, iż rurociąg gazowy nie został uszkodzony.

Radny Marian Sobecki stwierdził, że wiadomo mu, iż zostały zabezpieczone „finanse” na zakup oprogramowania dla szkół, przy czym myśli on tu o administracji, czyli finansach,

placach i tak dalej, które były szkolone. Na przykład Szkoła Podstawowa w Krosinku ma zabezpieczone 3.000,00 tys. zł na zakup takiego oprogramowania. Oświadczył przy tym, że chciałby on wiedzieć, czy szkoły dostaną to oprogramowanie i jak to daleko „jest”. Wyraził też przekonanie, iż sygnalizacja świetlna przy Szkole Podstawowej nr 1 w Mosinie jest źle zsynchronizowana. Jadąc bowiem z Mosiny w kierunku Poznania, samochody zatrzymują się przy świetle blokując wjazd od wyżej wymienionej szkoły. Jego zdaniem istnieje tam złe rozwiązanie, w związku z czym może dojść do jakiegoś wielkiego nieszczęścia i dopiero wtedy jacyś odpowiedzialni za ten stan ludzie będą wyciągali wnioski. Zwrócił także uwagę, że obok „tego” znajduje się „przepiękna” wizytówka Szkoły Podstawowej nr 1 w Mosinie – działka, która wszystkich „straszy”. Oświadczył przy tym, iż wie on o odnalezieniu przez Kierownika Referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Barbarę Małecką właścicielki tej działki i o prowadzonej korespondencji. Wiadomo mu również, iż „podobno” właścicielka przedmiotowej działki chce otrzymać, w zamian za nią, „jakąś” działkę w Gdańsku. Stwierdził przy tym, że nie wie on jak daleko są sprawy, ale może należałoby tę właścicielkę regularnie karać mandatami. Jego bowiem zdaniem tak nie może być, aby właściciel działki tak ją zaniedbał.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że Kierownik Referatu Oświaty Maria Chodorowska dąży do „wspólnego” zakupu oprogramowania – takiego samego dla wszystkich szkół. Wtedy może być bowiem atrakcyjniejsza oferta cenowa. Wyraziła przy tym przypuszczenie, iż nastąpi to w najbliższym czasie. Powiadomiła też, że miała ona prezentację wielu firm, z różnymi programami i już podjęła decyzję, aby takie oprogramowanie zaistniało w gminnych placówkach oświatowych.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski poinformował, iż po przebudowaniu ul. Poniatowskiego „sytuacja” jeszcze bardziej się skomplikowała, gdyż są dwie drogi utwardzone i sygnalizacja świetlna przy Szkole Podstawowej nr 1 w Mosinie na przejściu dla pieszych nie rozwiązuje do końca problemu tego skrzyżowania. Zapewnił przy tym, że w tej sprawie trwa korespondencja z Wielkopolskim Zarządem Dróg Wojewódzkich. Wyraził też przekonanie, iż problem ten powinien rozwiązać inny układ świateł, albo inne oznakowanie. Zapewnił przy tym, że się tą sprawą interesuje. Potwierdził także, iż Urząd Miejski w Mosinie odnalazł właścicielkę działki wskazanej przez radnego Mariana Sobieckiego, jednak próby zakupu od niej tej działki potwierdziły, że chciałaby ona dokonać zamiany. Powiadomił również, iż Gmina Mosina posiada „dość ciekawe” działki mieszkaniowe przy ul. Konopnickiej i można te działki wskazać na zamianę. Wyraził przy tym przekonanie, że właścicielka działki przy Szkole Podstawowej nr 1 w Mosinie skorzysta z działki na terenie Gminy Mosina dla najbliższych, dla „kogoś”, czy dla siebie samej, ponieważ Gmina Mosina nie powinna kupować nieruchomości „gdzieś daleko” – w Gdańsku – „na mienie komunalne”. Zapewnił też, iż chce on taką propozycję przedstawić, aby osoba ta skorzystała z dobrych ofert Gminy Mosina i w drodze zamiennej za „tę” działkę, przyjęła na terenie mosińskiej gminy działkę budowlaną, którą łatwiej jest sprzedać. Poinformował także, że wszczął on już procedury, aby na koszt Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie „wejść” i „pościnać”. Wyraził przy tym przekonanie, iż jest tu ten problem, ponieważ przedmiotowa działka potrzebna jest na „tę” zatokę, na układ komunikacyjny. Jest to głównym celem, aby z tej działki skorzystać, nie „tyle”, iż jest ona zarośnięta i nie zdoła, ale że jest funkcjonalna dla ruchu.

Radny Stanisław Barć zapytał, na jakim etapie znajduje się sprawa związana z aportem majątku komunalnego do spółki „AQUANET”. Zwrócił się też o wyjaśnienie, jak wygląda obecnie współpraca z gminami partnerskimi – holenderską Gminą Bunschoten i niemiecką Gminą Seelze, czy odbyły jakieś wizyty przedstawicieli wyżej wymienionych gmin i czy jakieś wizyty lub wyjazdy w najbliższym czasie są planowane.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, iż nastąpiła już wycena aportu, którego wartość została określona na kwotę 102.000.000,00 zł „z groszami”, odbyło się też kolejne spotkanie z prezesem Wawrzynowiczem, który jest tą osobą „spinającą”, określającą zasady, na których Gmina Mosina ma ten aport wnieść. Przedtem, jeszcze miało miejsce spotkanie ze „stroną techniczną” oceniającą aport Gminy Mosina, pod przewodnictwem dyrektora Tamborskiego. Poinformował też, że uzyskał on zapewnienie, iż nic już się nie zmieni i wartość tego aportu zostaje przyjęta. Powiadomił przy tym, iż Gmina Mosina jest natomiast zobowiązana do przygotowania „całej” sprawy związanej z kartotekami, ewidencją tego majątku, której nigdy nie było. Zapewnił także, iż Gmina Mosina obecnie „to” robi, przy czym chce on, aby w miesiącu kwietniu br. ten problem „zamknąć”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że delegacja z Gminy Bunschoten przyjedzie do Mosiny na początku maja br., a delegacja z Gminy Seelze – między 19 a 21 maja br.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, iż delegację holenderską ona zaprasza, a z Niemcami jest już ustalony termin ich wizyty według ich propozycji. Powiadomiła przy tym, że Niemcy zostali zaproszeni do złożenia wizyty na początku maja br., ale już byli zajęci. Zapowiedziała też, iż w składzie delegacji Gminy Seelze znajdzie się dyrektor miasta, burmistrz i osoby towarzyszące. Poinformowała także, że radni spotkają się z nimi na pewno podczas zaplanowanego spotkania samorządowego.

Radna Halina Labrzycka-Jankiewicz zwróciła się o wyjaśnienie, kiedy można się spodziewać wyrównania ul. Reymonta w Mosinie i innych ulic na tzw. osiedlu „Morena”. Stwierdziła przy tym, iż z tego co wie, na „Maderze” już dawno drogi zostały wyrównane.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, że „biegnie” grafik, który jest ustalony ze „służbami” zajmującymi się drogami. Zapewnił przy tym, iż jest to tylko kwestia sprawdzenia przez niego tego, żeby precyzyjnie odpowiedzieć.

Burmistrz Zofia Springer zapewniła, iż wyrównanie ul. Reymonta w Mosinie i innych ulic na tzw. osiedlu „Morena” nastąpi „niebawem”.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski stwierdził, że rozmawia on często o ul. Reymonta w Mosinie.

Radna Dorota Domagała poinformowała, iż wyborcy zgłosili się do niej z prośbą, aby zapytała o możliwość ratalnej odpłatności za przyłącza kanalizacyjne. Powiadomiła przy tym, że mieszkańcy Rogalinka otrzymali oświadczenia do wypełnienia, czy w tym roku podłączą się do kanalizacji. Stwierdziła też, iż jest to kwota „gdzieś w granicach” 2.000,00 – 3.000,00 zł. Zapewniła przy tym, że mieszkańcy wyżej wymienionej wsi są bardzo zainteresowani podłączeniem się do kanalizacji, ale ze względu na obecną sytuację materialną, dla większości rodzin jest to dosyć trudny problem. Wyraziła także przekonanie, iż podobna sytuacja miała miejsce, kiedy mieszkańcy Rogalinka „podłączali się do wody”. Zapytała przy tym, czy nie byłoby takiej możliwości, aby tak jak w tamtej sytuacji, osoby, które mogłyby, zapłaciły jednorazowo, a osoby, które rozkładałyby tę odpłatność na 10 lat, płaciły za to w sumie więcej. Wyraziła również przypuszczenie, że „wtedy” Gmina Mosina „to” finansowała. Zapytała też, jakby to wyglądało obecnie. Poprosiła przy tym, aby „coś takiego” przemyśleć i wówczas może większość tych ludzi byłaby zainteresowana przyłączeniem się do kanalizacji.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski poinformował, iż w całym procesie inwestycyjnym związanym z kanalizacją, stwierdzić trzeba, że przyrost przyłączy jest mały. Wyraził przy tym przekonanie, że cała sprawa zaczyna się „tak po prostu rozdawać”, niezależnie kto ją finansuje. Stwierdził też, iż są to nakłady „niemałe” i „ten” uzysk ekologiczny, w stosunku do poniesionych nakładów, jest bardzo niewielki. Stąd pojawiły się apele wykonawcy kanalizacji w celu stworzenia obrazu realnych możliwości. Zapewnił przy tym, iż „te” oświadczenia nie mają charakteru nakazowego, natomiast są takim „pobudzeniem” w celu

uwzględnienia „tego” element w formie realizacji przyłączy, aby popłynęły ścieki. Powiadomił także, że zasady, które obowiązują, są obecnie takie jak „wszędzie” – w całej Gminie Mosina. Odpłatności te „pozostają” na Gminnym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a realizację przyłączy Gmina Mosina pozostawia zainteresowanym. Wyraził przy tym przekonanie, że to – jaką ktoś sobie wynegocjuje cenę realizacji przyłącza – jest sprawą prywatną tego wnioskodawcy, jednak musi to być firma akceptowana przez spółkę „AQUANAET”. Poinformował również, iż spółka ta na dzień dzisiejszy nie podjęła decyzji, aby „daleko” uczestniczyć poprzez spisanie umowy i udział w realizacji „tego” przyłącza, a wiadomo mu, że taką możliwość rozpatrywano. W związku z tym na dzień dzisiejszy jednak, realizacja przyłączy pozostaje po stronie zainteresowanych.

Radna Maria Krause powiadomiła, że już występowała w „tej” sprawie do Kierownika Referatu Inwestycji Komunalnych Marii Wyzuj. Wyraziła przy tym przekonanie, iż spółka „AQUANET” obecnie tylko „mówi”, że do kanalizacji przyłącza się mało mieszkańców i jest to faktem. Zwróciła się też o wyjaśnienie, co spółka „AQUANET” zrobiła ze swej strony, aby wyjść w jakikolwiek sposób naprzeciw wnioskowi mieszkańców. Poinformowała także, że w związku z tym, iż kanalizacja w niektórych miejscach przebiega na dużej głębokości – 4 metrów i więcej, mieszkańcy prosili, aby wyprowadzać te rury na głębokość chociażby 2 i 2,5 metrów. Powiadomiła przy tym, że zapytała o to dwa razy, ale odpowiedzi od spółki „AQUANET” na to pytanie nie otrzymała. Wyraziła również przypuszczenie, iż mieszkańcy uważają, że jak mają kopać po raz drugi do głębokości 4 czy 5 metrów, to oni „dziękują bardzo”, ale nie podłączą się. Stwierdziła przy tym, że nie jest to sprawa z dnia dzisiejszego, bo o tym mówiło się cały czas, jak rozpoczęła się budowa kanalizacji. W związku z tym nie widzi ona dobrej woli ze strony spółki „AQUANET”. Wyraziła też przypuszczenie, że gdyby było inaczej, na pewno więcej mieszkańców przyłączyłoby się do kanalizacji.

Radna Dorota Domagała przyznała rację radnej Marii Krause. Poinformowała przy tym, iż mieszkańcy Rogalinka wykupili przecież „ten” trójnik i „tę” rurę. Powiadomiła też, że dzisiaj na ul. Ogrodowej, za jej posesją, prawdopodobnie czwarty, czy piąty raz „robią” drogę. Oświadczyła przy tym, iż sama miała już wyrzuty sumienia, że nie grabi tych poboczy, ale „dzisiaj znowu objechali jakimś pługiem”. W związku z tym wyraziła przekonanie, iż jest to marnotrawienie pieniędzy. Stwierdziła także, że to „bzdura”, aby „tę” rurę zlokalizować po drugiej stronie jezdni, ponieważ, gdy ona będzie się musiała przyłączać do kanalizacji, „znow będzie trzeba rozkopać”.

Radny Jerzy Falbierski wyraził przekonanie, iż „te” roboty tak czasami wyglądają, jakby era socjalizmu dalej trwała, a jego zdaniem ona się już skończyła. Stwierdził też, że jeżeli jest wykop o głębokości 4 metrów, który kosztuje „straszne” pieniądze, to jest to olbrzymia rozrzutność spółki „AQUANET”, a obecnie Gmina Mosina ma w tej spółce „procent”. Przypomniał także, że podczas jednej z poprzednich sesji Rady Miejskiej w Mosinie, dyrektor reprezentujący spółkę „AQUANET” był bardziej „elastyczny”, ponieważ wówczas, kiedy chodziło o przejęcie majątku Gminy Mosina, zapowiadał, że firma ta podejmie kroki ku uelastycznieniu stanowiska w sprawie rozłożenia na raty płatności za wykonywanie przyłączy itd. Stwierdził przy tym, iż przecież wspominał on, że kompletnie „leży” sprawa kanalizacji w Pecnej. Oświadczył również, że on nie rozumie tego i jest rozrzutnością tej firmy, jeśli jeździ płukarka co dwa, trzy tygodnie i płucze kanalizację w Pecnej, żeby tylko uruchamiać zastoiska kanalizacyjne. Wyraził też obawę, iż to samo będzie się działo w Rogalinku, gdyż ta cała infrastruktura nie „ruszy”, jeśli nie będzie ścieków.

Burmistrz Zofia Springer zapewniła, że na powyższe pytania odpowie ona wiążąco na następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radny Jacek Rogalka poinformował, iż złożył on wniosek o odstąpienie od tzw. opłat ekologicznych, o których wspominał Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski, że jest to „jakiś” uzysk dla Gminy Mosina. Wyraził przy tym przekonanie, że jeżeli jednak ma to być

opłata ekologiczna, to ona zupełnie w odwrotną stronę „bije”, gdyż jeżeli na „dzień dobry” za to, iż on ma się włączyć do kanalizacji, płaci 620,00 zł, do gazu 920,00 zł, do wodociągu 520,00 zł, bo to jest to „kierunek zaporowy”. Jeżeli bowiem „ktoś” niczego nie dostaje za „to”, tylko zgodę na włączenie się do kanalizacji, a już ma 620,00 zł zapłacić, to potem kalkuluje, czy to warto. Jego zdaniem „tę” opłatę dla Gminy Mosina powinna wносить spółka „AQUANET”, która ma „za chwileczkę” korzyść, gdyż oblicza każdemu klientowi opłatę za oczyszczanie tych ścieków. Dlatego Gmina Mosina nie powinna rezygnować z uzysku z „tego” tytułu, ale „to” powinno wpływać od spółki „AQUANET”, a nie od mieszkańców, bo to jest „totalny hamulec”. Powiadomił też, iż powiedziano mu w Urzędzie Miejskim w Mosinie, że otrzyma on projekt swojego przyłącza. W związku z tym poszedł on po projekt, ale ponieważ projekt przyłącza ma on z drugiej strony działki, to i tak musiał on „robić” ten projekt.

Radna Dorota Domagała wyraziła przypuszczenie, że radny Jacek Rogalka musiał za niego zapłacić.

Radny Jacek Rogalka odpowiedział twierdząco.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, iż podczas wyjazdowego posiedzenia Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, była mowa również o drogach. Przy okazji wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie sformułowała kilka wniosków, zaniepokojona stanem dróg powiatowych i drogi wojewódzkiej. Zapewnił przy tym, iż na wniosek Zastępcy Burmistrza Stanisława Dębca, Rada Miejska w Mosinie skieruje swoje „wystąpienie” do Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, której przewodniczy Starosta Powiatu Poznańskiego Jan Grabkowski oraz do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Wyraził też przekonanie, że przy tego rodzaju „poważnych” inwestycjach, potrzebny jest „taki” samorządowy „sygnał”, żeby znajdowały się na nie większe środki finansowe.

do punktu 19. – Zakończenie sesji.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski podziękował wszystkim radnym, zaproszonym gościom oraz przybyłym mieszkańcom Gminy Mosina za udział w sesji, pożegnał ich i zakończył XXII sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 20.15.

protokołował

Piotr Sokołowski

przewodniczył

Przemysław Pniewski

**radny nadzorujący
sporządzenie protokołu**

Tomasz Żak

Lista załączników

1. Uchwała nr XXII/181/04.
2. Uchwała nr XXII/182/04.
3. Uchwała nr XXII/183/04.
4. Uchwała nr XXII/184/04.
5. Uchwała nr XXII/185/04.
6. Uchwała nr XXII/186/04.
7. Uchwała nr XXII/187/04.
8. Uchwała nr XXII/188/04.
9. Uchwała nr XXII/189/04.
10. Uchwała nr XXII/190/04.
11. Uchwała nr XXII/191/04.
12. Uchwała nr XXII/192/04.
13. Uchwała nr XXII/193/04.
14. Uchwała nr XXII/194/04.
15. Projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Daszewice.
16. Pismo Jana Jankowskiego i Pawła Jankowskiego z dnia 22 marca 2004 r.
17. Pismo Franciszka Zawadzkiego z dnia 22 marca 2004 r.
18. Pismo Krysi i Ryszarda Lemiesz z dnia 22 marca 2004 r.
19. Pismo Renaty i Witolda Jankowiaków z dnia 22 marca 2004 r.
20. Pismo Haliny Zawadzkiej-Pietruszewskiej z dnia 22 marca 2004 r.
21. Pismo Ministra Zdrowia nr UZ-173/44/076/71/2/04/ZL z dnia 3 marca 2004 r.
22. Lista obecności radnych.
23. Lista zaproszonych gości.